

Nr kodu zdającego

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

PIERWSZY DZIEŃ EGZAMINU RADCOWSKIEGO 24 MARCA 2020 r.

CZĘŚĆ PIERWSZA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa karnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 36 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

1. Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanymi na potrzeby egzaminu aktami sprawy karnej – proszę przygotować, jako pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Romana Romanka radca prawny Wacław Przydatny, prowadzący Kancelarię Radcy Prawnego w Lublinie, ul. Wielka 3/2, 20-830 Lublin, apelację od wydanego w sprawie wyroku, albo – w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia – opinię prawną, z uwzględnieniem interesu reprezentowanej strony.
2. Należy przyjąć, że:
 - 1) we wszystkich pismach procesowych oraz protokołach, wyroku i uzasadnieniu znajdują się własnoręczne podpisy uprawnionych osób;
 - 2) oskarżony i świadkowie (w tym pokrzywdzony) zostali pouczeni w sposób właściwy, zgodny z przepisami, o swoich uprawnieniach oraz obowiązkach;
 - 3) w protokołach przesłuchań świadków i podejrzanego podano serie i numery dowodów osobistych przesłuchiwanym osobom oraz ich PESEL; wskazano też organ, który wydał dowód osobisty; numer PESEL oskarżonego znajduje się także w danych zebranych w trybie art. 213 § 1 k.p.k.;
 - 4) dane dotyczące miejsca zamieszkania (ustalone na podstawie dokumentu tożsamości) oraz miejsca pracy świadków nie zostały zamieszczone w protokołach ich przesłuchania (art. 148a § 1 k.p.k.) i znajdują się one w odrębnym załączniku adresowym – załączonym do akt sprawy wyłącznie do wiadomości organu prowadzącego postępowanie;
 - 5) oskarżony został zaznajomiony z aktami postępowania przygotowawczego i nie złożył wniosku o jego uzupełnienie poprzez przeprowadzenie określonych dowodów;
 - 6) w stosownym terminie wydano postanowienie o zamknięciu śledztwa;
 - 7) akt oskarżenia został skontrolowany pod względem formalnym i jego odpisy zostały doręczone uprawnionym osobom;
 - 8) sprawa została skierowana na rozprawę główną, jak również zostało wydane zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy, zaś Sąd w trybie art. 352 k.p.k. dopuścił wszystkie dowody zawarte w akcie oskarżenia, na wynikające z ich treści okoliczności;
 - 9) w aktach sprawy znajdują się dane z Krajowego Rejestru Karnego, aktualne na datę rozprawy, z których wynika, że Jan Janik był skazany wyrokiem Sądu

Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 11 grudnia 2012 r., w sprawie III K 501/12 za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości w okresie od 5 kwietnia 2014 r. do 1 października 2014 r.;

- 10) w aktach sprawy znajduje się karta leczenia szpitalnego z dnia 14 października 2019 r., z której wynika, że pacjent Roman Romanek został przyjęty do Szpitala Okręgowego w Lublinie w dniu 7 października 2019 r., przywieziony karetką pogotowia ratunkowego, nieprzytomny. Stwierdzono u niego obrażenia ciała w postaci obrzęku tkanek miękkich okolicy prawego łuku brwiowego wraz z podbiegnięciem krwawym barwy ciemno-czerwonej o powierzchni 2 cm x 1,5 cm oraz obrzęku tkanek miękkich w okolicy oczodołu lewego wraz z podbiegnięciem krwawym barwy ciemno-czerwonej o powierzchni 3 cm x 2 cm, a także rozcięcia wargi dolnej przebiegające w pionie na długości 4 mm. Poza tym stwierdzono rozcięcie skóry tylnej części głowy na długości 3 cm i zakrzepłą krew w tej okolicy na włosach i szyi. W związku z podejrzeniem pęknięcia okolicy potylicznej czaszki zlecono przeprowadzenie badania tomografii komputerowej. Z przeprowadzonego w dniu 8 października 2019 r. badania CT wynika, że stwierdzono pęknięcie okolicy potylicznej czaszki przebiegające w pionie o długości 2 cm, a nadto krwiak nadtwardówkowy w okolicy tego pęknięcia o grubości 2 cm. W związku z zagrożeniem życia z uwagi na możliwość powiększenia się krwiaka i jego pęknięcia, pacjent został zakwalifikowany do zabiegu usunięcia krwiaka. W dniu 8 października 2019 r. wykonano zabieg trepanacji czaszki oraz usunięcia krwiaka. Pacjent przebywał w szpitalu do dnia 14 października 2019 r. Został wypisany w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem oszczędzającego trybu życia i niepodjmowania wysiłku fizycznego.
3. Pod przygotowaną apelacją lub opinią prawną należy podać imię i nazwisko osoby, która – zgodnie z treścią zadania egzaminacyjnego – powinna złożyć podpis pod tym pismem.
4. W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Lublinie, V Wydział Karny-Odwoławczy, ul. Krakowskie Przedmieście 43, 20-076 Lublin.
5. Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA
O PRZESTĘPSTWIE I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA
OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ**

Lublin, 14 października 2019 r., godz. 14.00

Roman Romanek

(imię i nazwisko osoby zawiadamiającej)

Na podstawie art. 304a k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Karol Wielki – Prokurator Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie

z udziałem protokolanta Janiny Gac

przyjął ustne zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub fałszywym oskarżeniu (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Roman Romanek

(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Roman Romanek**

Imiona rodziców: Grzegorz i Jadwiga z d. Jeleń

Data i miejsce urodzenia: 2 kwietnia 1985 r., Lublin

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: nauczyciel

Wykształcenie: wyższe

Karalność za fałszywe zeznania: nie karany

Stosunek do stron: obcy

Świadek zeznaje:

W dniu 7 października 2019 r. ok. godziny 20.00 wracałem do domu ze spotkania ze znajomymi. Nie spożywałem w tym dniu alkoholu. Po wyjściu z autobusu spotkałem jednego z moich byłych uczniów – Norberta Jedlińskiego. Uczęszczał on do klasy, której byłem wychowawcą. W związku z tym, że przez pewien czas miał iść w kierunku mojego bloku, zdecydowaliśmy, że pójdziemy razem. Szliśmy przez osiedle Kolorowe. W trakcie spaceru rozmawialiśmy o tym, do jakich szkół aktualnie uczęszczają pozostałe osoby z klasy. Po ok. 5 minutach spaceru z okolicy sklepu, w pobliżu którego przechodziliśmy, padły wobec mnie wulgarne słowa i groźby pobicia. Stało tam kilkanaście osób, jednak miejsce to nie było oświetlone i nie jestem w stanie powiedzieć, czy znam osoby znajdujące się w tej grupie. Wulgaryzmy przybierały na sile, w związku z tym powiedziałem Norbertowi, żeby dla bezpieczeństwa oddalił się, a ja jakoś to załatwię. Okazało się bowiem, że jedna osoba odłączyła się od tej grupy i szła w naszym kierunku. Wtedy Norbert Jedliński odszedł w przeciwną stronę. Gdy osoba ta podeszła bliżej okazało się, że jest to znany mi Jan Janik. Znam go z widzenia, a także jego imię i nazwisko, gdyż od kilkunastu lat mieszka w bloku obok. Gdy podeszedł, zażądał ode mnie wydania pieniędzy, mówiąc, że brakuje mu na wino. Powiedziałem, że nie mam pieniędzy. Wówczas on zagroził, że jeżeli nie wydam mu pieniędzy, to mnie pobije, wspólnie z kolegami, na których wskazał. Powiedziałem wtedy, że nawet gdybym miał, to bym mu nie dał. Wtedy podeszedł do mnie bliżej i pięściami uderzył mnie dwa razy w twarz – raz trafił w lewe oko, a drugi raz trochę wyżej prawego oka. Trochę mnie to zamroczyło i zacząłem się cofać. Wtedy Jan Janik uderzył mnie jeszcze raz w okolice ust. Uderzenie było silne i po nim przewróciłem się, uderzając głową o asfalt, po czym straciłem przytomność. Obudziłem się w szpitalu tego samego dnia. Trzy dni później, przyszedł do mnie w odwiedziny ten uczeń, Norbert Jedliński, i przyniósł mój portfel mówiąc, że zabrał go sprawca napaści na mnie. Niczego w nim nie brakowało. Obecnie mam siniaki na twarzy, rozciętą wargę i boli mnie głowa. Lekarz w szpitalu powiedział mi, że miałem krwiaka, który zagrażał mojemu życiu, ale zoperowano mnie i go usunięto. Z przebiegu zdarzenia nie kojarzę więcej okoliczności, na pewno były tylko te trzy uderzenia. Nie rozmawiałem z uczniem na temat samego przebiegu zajścia. Mówił mi jedynie, że osoby znajdujące się pod sklepem uciekły stamtąd, gdy tylko Jan Janik zaczął mnie bić. Norbert Jedliński był schowany za drzewem. Mówił, że widział, jak sprawca po tym, gdy się przewróciłem, sięgnął do wewnętrznej kieszeni kurtki, którą miałem na sobie

i wyjął z niej portfel. Potem spokojnie oddalił się stamtąd. Norbert Jedliński szedł za nim jakiś czas i zobaczył, że stanął on pod latarnią i przeglądał, co było w tym portfelu, a następnie wyrzucił go do śmietnika. Norbert wziął ten portfel i mi go oddał. Jestem pewien, że nic z niego nie zginęło. W portfelu tym było 400 zł oraz karta banku PeKaO S.A. o numerze 4560 2836 4545 6601, którą można wypłacać pieniądze z konta. Konto mam w tym banku. Okazało się też, że to Norbert zadzwonił po pogotowie, które mnie zabrało. Nic więcej ze zdarzenia nie pamiętam. Nie widziałem się później z Janem Janikiem. Ze szpitala zostałem wypisany w dniu dzisiejszym. Składam kartę leczenia szpitalnego.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 14 października 2019 r. o godz. 14.30.

Roman Romanek
(podpis świadka)

Janina Gac
(podpis protokolanta)

Karol Wielki
(podpis przesłuchującego)

**POSTANOWIENIE
O WSZCZĘCIU ŚLEDZTWA**

Lublin, 14 października 2019 r.

Karol Wielki – Prokurator Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie na podstawie art. 303 k.p.k.

postanowił

wszczać śledztwo w sprawie:

rozboju popełnionego na szkodę Romana Romanka, w wyniku którego skradziono na jego szkodę portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 400 zł i karty bankomatowej oraz nieumyślnego spowodowania ciężkich obrażeń ciała, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Uzasadnienie

Z zebranych dotąd materiałów wynika, że Jan Janik dopuścił się wobec Romana Romanka przestępstwa rozboju oraz nieumyślnego spowodowania ciężkich obrażeń ciała. Te okoliczności uzasadniały podjęcie decyzji, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Karol Wielki
(podpis prokuratora)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Lublin, 14 października 2019 r., godz. 15.00

Norbert Jedliński

(imię i nazwisko świadka)

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Karol Wielki – Prokurator Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie z udziałem protokolanta Janiny Gac

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Norbert Jedliński

(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Norbert Jedliński**

Imiona rodziców: Jan i Leokadia z d. Ciekawa

Data i miejsce urodzenia: 12 czerwca 2001 r., Lublin

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: uczeń LO

Wykształcenie: gimnazjalne

Karalność za fałszywe zeznania: nie karany

Stosunek do stron: obcy

Świadek zeznaje:

W dniu 7 października 2019 r. na przystanku autobusowym spotkałem mojego byłego nauczyciela, wychowawcę klasy, do której uczęszczałem, pana Romana Romanka. Było to

wieczorem, około godziny 20.00. W związku z tym, że mieliśmy udać się w tym samym kierunku szliśmy razem i rozmawialiśmy. Po pewnym czasie, gdy przechodziliśmy obok sklepu zauważyłem, że stoi tam jakaś grupka osób i ktoś z tej grupy zaczął krzyczeć do pana Romanka. Były to jakieś groźby i wulgaryzmy, nie jestem w stanie przytoczyć dokładnie jakie, ani też rozpoznać osoby, która krzyczała. Po chwili jedna z osób – mężczyzna, odłączyła się z tej grupy i zaczęła iść szybkim krokiem w naszym kierunku. Wtedy pan Romanek powiedział, żebym lepiej stamtąd odszedł, bo to chyba do niego. Ja wówczas odszedłem w przeciwnym kierunku niż ten, z którego nadchodził ten mężczyzna i schowałem się za drzewem. Byłem w odległości ok. 15 m od pana Romanka i widziałem dobrze co się dzieje, gdyż on znajdował się na alejce oświetlonej latarniami. Mnie osłaniało zarówno drzewo, jak i jego cień. Gdy ten mężczyzna podszedł do pana Romanka, była jakaś wymiana zdań, chodziło chyba o pieniądze, ale niedokładnie słyszałem. Była mowa też o jakimś winie. To mówił mężczyzna, który podszedł. Pan Romanek coś odpowiedział, ale nie wiem dokładnie co, gdyż nie słyszałem. Potem ten mężczyzna zadał trzy uderzenia pięścią w twarz pana Romanka. Na początku pan Romanek zaczął się cofać, ale po trzecim uderzeniu przewrócił się do tyłu uderzając głową o asfalt. Nie ruszał się. Wtedy mężczyzna, który wcześniej uderzył pana Romanka, zaczął go przeszukiwać i wyjął mu portfel z wewnętrznej kieszeni kurtki, po czym odszedł szybkim krokiem. Ja wtedy zadzwoniłem po pogotowie i udałem się za tym mężczyzną. Po kilku minutach mężczyzna ten stanął pod latarnią i zaczął oglądać zawartość portfela. Widziałem, że otwierał poszczególne przegródki. Po tym wyrzucił portfel do kosza na śmieci i odszedł. Ja wtedy ten portfel wziąłem i oddałem w szpitalu panu Romankowi. Przy mnie powiedział on wówczas, że dziwne, ale nic nie zginęło, gdyż były tam zarówno pieniądze, jak i karta bankowa. Pan Romanek powiedział mi w szpitalu, że zna tego sprawcę, gdyż on mieszka niedaleko, w bloku obok.

Czynność zakończono w dniu 14 października 2019 r. o godz. 15.15.

Norbert Jedliński

(podpis świadka)

Janina Gac

(podpis protokolanta)

Karol Wielki

(podpis przesłuchującego)

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2019 r.

Karol Wielki – Prokurator Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie
na podstawie art. 193 § 1 k.p.k.

postanowił

dopuszczyć dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej w osobie dr. Ziemowita Zdrowego, któremu zlecić opracowanie pisemnej opinii, na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w terminie 10 dni, celem stwierdzenia:

1. czy Roman Romanek doznał obrażeń ciała lub rozstroju zdrowia w wyniku zdarzenia z dnia 7 października 2019 r., a jeżeli tak, jakie to były obrażenia lub rozstrój zdrowia?
2. jaki był mechanizm powstania obrażeń ciała lub rozstroju zdrowia i czy możliwe jest, by pokrzywdzony doznał ich w sposób wynikający z zeznań pokrzywdzonego i świadka?
3. do jakiej kategorii należy zaliczyć doznane przez pokrzywdzonego obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia?

Karol Wielki

(podpis prokuratora)

Zarządzenie:

1. o treści postanowienia zawiadomić pokrzywdzonego,
2. akta sprawy doręczyć biegłemu z pouczeniem o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywej opinii (art. 233 § 4 k.k.),
3. przedstawić po zwrocie akt celem podjęcia dalszych decyzji w sprawie.

Karol Wielki

(podpis prokuratora)

dr Ziemowit Zdrowy
Biegły z zakresu medycyny sądowej
ul. Leśna 5, lok. 8
20-840 Lublin

Lublin, dnia 22 października 2019 r.

Opinia w sprawie obrażeń ciała Romana Romanka

sporządzona na zlecenie prokuratora Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie Karola Wielkiego, opracowana na podstawie akt sprawy oraz znajdujących się w nich karty leczenia szpitalnego, związanego z pobytem Romana Romanka w Szpitalu Okręgowym w Lublinie w okresie od 7 października 2019 r. do 14 października 2019 r.

Na podstawie powyższych danych należy stwierdzić, że:

1. Opisane w karcie leczenia szpitalnego obrażenia ciała Romana Romanka w postaci obrzęku tkanek miękkich okolicy prawego łuku brwiowego wraz z podbiegnięciem krwawym barwy ciemno-czerwonej o powierzchni 2 cm x 1,5 cm oraz obrzęku tkanek miękkich w okolicy oczodołu lewego wraz z podbiegnięciem krwawym barwy ciemno-czerwonej o powierzchni 3 cm x 2 cm, a także rozcięcia wargi dolnej przebiegające w pionie na długości 4 mm, mogły powstać na skutek uderzeń twardym przedmiotem, za jakie uważa się także pięść ludzką. Obrażenia ciała w postaci pęknięcia okolicy potylicznej czaszki przebiegającego w pionie o długości 2 cm, a nadto krwiak nadtwardówkowy w okolicy tego pęknięcia o grubości 2 cm, także mogły powstać na skutek uderzenia twardym przedmiotem, za jaki może być uznane asfaltowe podłoże. Obrażenia w okolicy twarzy najprawdopodobniej powstały w mechanizmie czynnym, co odpowiada opisowi zdarzenia znajdującemu się w zeznaniach świadków, mało prawdopodobne jest powstanie takich obrażeń w mechanizmie biernym, zwłaszcza w tym samym czasie, ze względu na kształt twarzy; obrażenia tyłu głowy mogły powstać zarówno w mechanizmie czynnym, jak i biernym; na mechanizm bierny wskazują zeznania świadków, nie ma natomiast dowodów na powstanie tych obrażeń w mechanizmie czynnym; uniemożliwia to rozważenie jakiegokolwiek alternatywnego sposobu ich powstania.

2. Obrażenia twarzy, tj. obrzęk tkanek miękkich oczodołu lewego wraz z podbiegnięciem krwawym, obrzęk tkanek miękkich łuku brwiowego wraz z podbiegnięciem krwawym i rozcięcie wargi skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni, co oznacza, że należą one do kategorii z art. 157 § 2 k.k. Pęknięcie okolicy potylicznej czaszki i krwiak nadtwardówkowy stanowią natomiast chorobę realnie zagrażającą życiu, co oznacza, że obrażenie to należy do kategorii z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

Ziemowit Zdrowy
(podpis biegłego)

/ODPIS/



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lublin, dnia 11 grudnia 2012 r.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Jolanta Nowaczek

Protokolant: Beata Ludwiczek

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie Andrzeja Białego
po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012 r. sprawy karnej

Jana Janika, urodz. 15 kwietnia 1975 r. w Lublinie, syna Jaromira i Józefy z d. Kisiel

oskarżonego o to, że:

w dniu 12 marca 2012 r. w Lublinie, groził Kamilowi Witebskiemu zabójstwem poprzez
zastrzelenie lub utopienie w stawie, które to groźby wzbudziły w pokrzywdzonym
uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Jana Janika uznaje za winnego zarzucanego mu czynu, wypełniającego dyspozycję art. 190
§ 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia
wolności; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, wydatkami postępowania obciążając
Skarb Państwa.

(na oryginale właściwy podpis)

Dane o odbyciu kary:

Na podstawie akt sprawy stwierdzam, że skazany odbył karę pozbawienia wolności w całości
w okresie od 5 kwietnia 2014 r. do 1 października 2014 r.

Beata Ludwiczek
sekretarz sądowy
(podpis)

Zakład Karny w Braniewie

Braniewo, 23 października 2019 r.

Opinia o skazanym

Janie Janiku, ur. 15 kwietnia 1975 r. w Lublinie, synu Jaromira i Józefy z d. Kisiel.

Jan Janik został osadzony w Zakładzie Karnym w Braniewie w dniu 5 kwietnia 2014 r., celem odbycia kary 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 11 grudnia 2012 r. w sprawie III K 501/12 za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. Karę pozbawienia wolności skazany odbywał od dnia 5 kwietnia 2014 r. do dnia 1 października 2014 r. i odbył ją w całości. Do odbycia kary został zatrzymany na podstawie listu gończego.

Z informacji kuratora sądowego wynikało, że skazany nie cieszy się pozytywną opinią w miejscu zamieszkania ze względu na utrzymywanie kontaktów z elementem przestępczym, nadużywanie alkoholu, brak zaangażowania w poszukiwanie pracy.

W trakcie odbywania kary zachowanie skazanego było zmienne. W okresie pierwszych dwóch miesięcy był on trzy razy karany dyscyplinarnie za niewykonywanie poleceń służby więziennej, brak pozytywnego funkcjonowania ze współosadzonymi, którzy skarżyli się, że Jan Janik przeszkadza im w oglądaniu programów telewizyjnych oraz w grach w gry planszowe, a także za nielegalne przekazywanie korespondencji innym współosadzonym. Następnie jego zachowanie uległo zmianie o tyle, że nie był więcej karany dyscyplinarnie, ale nie był również nagradzany. W gronie współosadzonych funkcjonował pozytywnie. Jan Janik zaczął deklarować przynależność do struktur nieformalnych, choć na tym tle nie dopuszczał się żadnych naruszeń porządku. Nie był zatrudniony. Czas wolny spędzał na czytaniu książek, oglądaniu programów telewizyjnych. Utrzymywał sporadyczny kontakt z rodziną. Po opuszczeniu Zakładu Karnego miał się udać do swojego miejsca zamieszkania.

W związku z pobytem skazanego w Zakładzie Karnym w Braniewie należy stwierdzić, iż proces resocjalizacyjny skazanego nie przebiegał pozytywnie, o czym świadczy zadeklarowanie przynależności do struktur nieformalnych.

Dyrektor Zakładu Karnego w Braniewie

Daniel Krogulec

(podpis dyrektora)

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Lublin, 23 października 2019 r.

Karol Wielki – Prokurator Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie, uwzględniając dane zebrane w sprawie o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i in. popełnione na szkodę Romana Romanka, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

postanowił

przedstawić **Janowi Janikowi** zarzut tego, że:

w dniu 7 października 2019 r. w Lublinie dopuścił się rozboju na osobie Romana Romanka w ten sposób, że grożąc użyciem przemocy – pobiciem, a następnie używając przemocy polegającej na zadaniu ciosów pięściami w twarz, zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 400 zł oraz karty bankowej banku PeKaO S.A. o numerze 4560 2836 4545 6601, umyślnie powodując obrażenia ciała w postaci obrzęku tkanek miękkich i podbiegnięcia krwawego w okolicy prawego łuku brwiowego o powierzchni 2 cm x 1,5 cm oraz w okolicy oczodołu lewego o powierzchni 3 cm x 2 cm, a także rozcięcia wargi dolnej o długości 4 mm, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na czas poniżej siedmiu dni, a nadto nieumyślnie powodując obrażenia ciała w postaci pęknięcia okolicy potylicznej czaszki o długości 2 cm i krwiaka nadtwardówkowego o grubości 2 cm, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Karol Wielki

(podpis prokuratora)

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 23 października 2019 r. oraz pouczone o prawie żądania, do czasu zawiadomienia o terminie zapoznania się z materiałami śledztwa, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.).

W związku z tym oświadczam, że nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

Jan Janik

(podpis podejrzanego)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Lublin, 23 października 2019 r., godz. 12.00

Karol Wielki – Prokurator Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie
działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.
przy udziale protokolanta Janiny Gac
przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157
§ 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał)

Podejrzaný podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Jan Janik**,

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Jaromir i Józefa z d. Kisiel,

Data i miejsce urodzenia: 15 kwietnia 1975 r., Lublin,

Miejsce zamieszkania: Lublin, ul. Pancerna 12 m. 7,

Obywatelstwo: polskie,

Wykształcenie: zawodowe,

Stan cywilny: kawaler,

Liczba dzieci i ich wiek: nie posiada

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nie ma takich osób,

Zawód: tokarz,

Zatrudniony – bez stałego zatrudnienia, podejmuje prace dorywcze,

Dochód – ok. 1 000 – 2 000 zł miesięcznie,

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka - nie jest żonaty,

Stan majątkowy – bez majątku,

Karalność: karany za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

Stan zdrowia: dobry, nie leczony psychiatrycznie ani neurologicznie.

Podęjrzanę pouczono o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 77, 78 § 1, 133 § 2, 138 i 139 k.p.k.

Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

Jan Janik

(podpis podejrzanego)

Podęrzany nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie.

Jan Janik

(podpis podejrzanego)

Karol Wielki

(podpis przesłuchującego)

Podęrzany wyjaśnia: treść zarzutu zrozumiałem. Nie przyznaję się do zarzucanego mi czynu. Chcę wyjaśniać. Znam Romana Romanka z widzenia, gdyż mieszkamy na jednym osiedlu. Być może zdarzenie miało miejsce w dniu 7 października 2019 r. Faktem jest, że spotkałem wówczas pokrzywdzonego, ale on sam mnie zawołał, a poza tym wyzywał mnie. Ja wówczas podszedłem do niego i zauważyłem, że miał podbite oko i rozciętą wargę, więc to nie ja spowodowałem te obrażenia. Nie wiem, dlaczego Roman Romanek wyzywał mnie, nie dochodziło między nami wcześniej do nieporozumień. Gdy podszedłem, zapytałem o co mu chodzi. Nic nie odpowiedział, tylko zaczął się cofać i przewrócił się. Po prostu potknął się o coś i poleciał do tyłu. Nie wstawał. Nie żądałem od niego wcześniej żadnych pieniędzy, natomiast gdy już leżał, pochyliłem się nad nim i zobaczyłem, że z kieszeni wystaje mu portfel. Wziąłem go, ale nie dla siebie, tylko żeby nikt go nie ukradł. Miałem zamiar oddać, ale po chwili rozmyśliłem się. Obawiałem się, że przez ten portfel mogę zostać w coś zamieszany, więc go zaraz wyrzuciłem do śmietnika.

Przesłuchanie zakończono w dniu 23 października 2019 r., o godz. 12.20.

Po osobistym odczytaniu podpisuję.

Jan Janik

(podpis podejrzanego)

Janina Gac

(podpis protokolanta)

Karol Wielki

(podpis przesłuchującego)

NOTATKA URZĘDOWA

(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności dotyczących podejrzanego Jana Janika, urodzonego 15 kwietnia 1975 r. w Lublinie, syna Jaromira i Józefy z d. Kisiel, zamieszkałego w Lublinie przy ul. Pancernej 12 m. 7 ustalono, co następuje: ww. posiada wykształcenie zawodowe, jest tokarzem. Jest kawalerem, nie ma dzieci. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Utrzymuje się z prac dorywczych, z czego uzyskuje wynagrodzenie w wysokości ok. 1 000 – 2 000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania posiada opinię negatywną - sąsiedzi skarżą się na nadużywanie alkoholu przez podejrzanego oraz głośnie zachowanie w zajmowanym mieszkaniu. Był karany za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. i przebywał w Zakładzie Karnym.

Juliusz Kozak

(podpis policjanta)

Lublin, 4 listopada 2019 r.

Prokuratura Rejonowa Lublin-Północ
w Lublinie
PR 1 Ds. 250.2019

AKT OSKARŻENIA

przeciwko Janowi Janikowi o przestępstwo
z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb.
z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Oskarżam:

Jana Janika, urodzonego 15 kwietnia 1975 r. w Lublinie, syna Jaromira i Józefy z d. Kisiel, zamieszkałego w Lublinie, ul. Pancerna 12 m. 7, o wykształceniu zawodowym (tokarz), kawalera, bezdzietnego, utrzymującego się z prac dorywczych i uzyskującego z nich dochód w kwocie ok. 1 000 – 2 000 zł miesięcznie, bez majątku, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, zdrowego, karanego za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k., środków zapobiegawczych nie stosowano,
o to, że:

w dniu 7 października 2019 r. w Lublinie dopuścił się rozboju na osobie Romana Romanka w ten sposób, że grożąc użyciem przemocy – pobicie, a następnie używając przemocy polegającej na zadaniu ciosów pięściami w twarz, zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 400 zł oraz karty bankowej banku PeKaO S.A. o numerze 4560 2836 4545 6601, umyślnie powodując obrażenia ciała w postaci obrzęku tkanek miękkich i podbiegnięć krwawych w okolicy prawego łuku brwiowego o powierzchni 2 cm x 1,5 cm oraz w okolicy oczodołu lewego o powierzchni 3 cm x 2 cm, a także rozcięcia wargi dolnej o długości 4 mm, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na czas poniżej siedmiu dni, a nadto nieumyślnie powodując obrażenia ciała w postaci pęknięcia okolicy potylicznej czaszki o długości 2 cm i krwiaka nadtworówkowego o grubości 2 cm, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie III Wydział Karny w postępowaniu zwyczajnym.

Uzasadnienie

Pokrzywdzony Roman Romanek zawiadomił tutejszą prokuraturę o popełnieniu na jego szkodę przez Jana Janika przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k.

W oparciu o jego zeznania, zeznania świadka Norberta Jedlińskiego, a także pozostałe dowody przeprowadzone w postępowaniu przygotowawczym ustalono, że w dniu 7 października 2019 r. około godziny 20.00 w Lublinie, Roman Romanek spotkał na przystanku autobusowym swojego byłego ucznia Norberta Jedlińskiego. Następnie razem szli przez jakiś czas przez osiedle Kolorowe. W pewnym momencie, z uwagi na kierowane wobec Romana Romanka wyzwiska i groźby ze strony grupy osób stojącej pod sklepem, Norbert Jedliński odszedł od Romana Romanka i ukrył się za drzewem. Wówczas do pokrzywdzonego podszedł Jan Janik i zażądał pieniędzy na wino. Roman Romanek kategorycznie odmówił. Jan Janik zagroził mu, że jak nie wyda pieniędzy, to zostanie pobity. Z uwagi na fakt, że Roman Romanek nadal nie chciał oddać pieniędzy, Jan Janik uderzył go trzy razy pięściami w twarz powodując umyślnie obrażenia ciała w postaci obrzęku tkanek miękkich i podbiegnięcia krwawego w okolicy prawego łuku brwiowego o powierzchni 2 cm x 1,5 cm oraz w okolicy oczodołu lewego o powierzchni 3 cm x 2 cm, a także rozcięcia wargi dolnej o długości 4 mm, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na czas poniżej siedmiu dni. Na skutek jednego z uderzeń pokrzywdzony przewrócił się i stracił przytomność. W wyniku upadku i uderzenia przez pokrzywdzonego głową o asfalt pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci pęknięcia okolicy potylicznej czaszki o długości 2 cm i krwiaka nadtwardówkowego o grubości 2 cm, stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu. W zakresie spowodowania tych ostatnich obrażeń należy uznać, że objęte one były nieumyślnością. Gdy Roman Romanek leżał, Jan Janik wyjął z wewnętrznej kieszeni jego kurtki portfel i odszedł z miejsca zdarzenia. Po pewnym czasie zatrzymał się i sprawdził jego zawartość, po czym wyrzucił portfel do kosza na śmieci i odszedł. W portfelu znajdowało się 400 zł oraz karta bankowa banku PeKaO S.A. o numerze 4560 2836 4545 6601.

Powyższe okoliczności uzasadniały zakwalifikowanie czynu Jana Janika z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Jan Janik nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie żądał pieniędzy od Romana Romanka, a nadto, że pokrzywdzony jeszcze przed spotkaniem miał obrażenia na

twarży, on zaś go nie uderzał. Wyjaśnił również, że pokrzywdzony sam się przewrócił. Oskarżony przyznał wprawdzie fakt zaboru portfela, ale wyjaśnił, że zaraz go wyrzucił.

Wyjaśnienia oskarżonego są wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim przyznał fakt zaboru portfela z pieniędzmi i kartą bankową. Wbrew jednak twierdzeniu Jana Janika, fakt wyzbycia się skradzionego przedmiotu nie przekreśla jego odpowiedzialności karnej za rozbój. Poza tym, wyjaśnienia oskarżonego nie są wiarygodne, gdyż pozostają w sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym.

Oskarżony Jan Janik był karany za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę odbył w całości. Jego zachowanie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności zostało ocenione negatywnie przez Dyrektora Zakładu Karnego w Braniewie.

Karol Wielki
(podpis prokuratora)

Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę:

1. oskarżony Jan Janik
2. świadek Roman Romanek
3. świadek Norbert Jedliński

Wykaz dowodów do przeprowadzenia na rozprawie:

1. odpis wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 11 grudnia 2012 r. w sprawie III K 501/12
2. karta informacyjna leczenia szpitalnego Romana Romanka
3. opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej
4. opinia o skazanym
5. dane osobopoznawcze
6. informacja z Krajowego Rejestru Karnego

Karol Wielki
(podpis prokuratora)

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Lublin, 2 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie III Wydział Karny

Sprawa z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Oskarżony **Jan Janik**

Przewodniczący: SSR Jolanta Nowaczek

Protokolant: Beata Ludwiczek

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie Karola Wielkiego**

Wywołano sprawę o godzinie 10.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się: oskarżony Jan Janik, świadkowie Roman Romanek (pokrzywdzony) oraz Norbert Jedliński.

Pokrzywdzony pozostał na sali, a świadek Norbert Jedliński opuścił salę.

Roman Romanek oświadcza, że będzie działał w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Oskarżony podał dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.)

Podane przez oskarżonego dane osobowe zgodne są z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Prokurator zwięźle przedstawił zarzut aktu oskarżenia.

Przewodniczący pouczył oskarżonego o prawie do składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach

nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści przepisów art. 100 § 3 i 4 k.p.k., art. 376 k.p.k., art. 377 k.p.k., art. 419 § 1 k.p.k., art. 422 k.p.k., po czym zapytał, czy przyznaje się do zarzucanego mu czynu i czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie.

Jan Janik podał:

Treść aktu oskarżenia zrozumiałem, nie przyznaję się do zarzucanego mi czynu. Odmawiam składania wyjaśnień.

Wobec odmowy składania wyjaśnień, Sąd postanowił na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać oskarżonemu wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego.

Przewodniczący odczytał wyjaśnienia oskarżonego z dnia 23 października 2019 r.

Po odczytaniu oskarżony wyjaśnia: potwierdzam odczytane mi wyjaśnienia w całości. Nie mam nic do dodania, podtrzymuję stanowisko, że pokrzywdzony już był pobity, jak się spotkaliśmy, a ja nie żądałem od niego żadnych pieniędzy. Wziąłem tylko portfel i go wyrzuciłem. Odmawiam dalszych wyjaśnień.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień, co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imię, nazwisko, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznania lub oskarżenie oraz stosunek do stron, świadkowie podali:

Roman Romanek, lat 34, nauczyciel, nie karany, obcy.

Norbert Jedliński, lat 18, uczeń, nie karany, obcy.

Następnie Sąd odebrał przyrzeczenie od Romana Romanka i Norberta Jedlińskiego, zgodnie z przepisami art. 187 i art. 188 § 1-3 k.p.k.

Świadek Roman Romanek zeznaje:

Znam Jana Janika z osiedla od wielu lat. Nie pamiętam już daty, ale miała miejsce taka sytuacja, że oskarżony odszedł od grupy osób, w której wcześniej stał i z której kierowane były wobec mnie jakieś wyzwiska i wulgaryzmy. Gdy podszedł zażądał pieniędzy, a gdy powiedziałem, że nie mam lub mu nie dam, nie pamiętam dokładnie, to mnie uderzył trzy razy. Ostatnie uderzenie było mocne i przewróciłem się na alejkę, uderzyłem głową o asfalt i straciłem przytomność. Portfel przyniósł mi do szpitala uczeń Norbert Jedliński. Więcej szczegółów nie pamiętam.

Wobec tego, że świadek oświadcza, że szczegółów nie pamięta, Sąd postanowił na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać mu zeznania z postępowania przygotowawczego.

Przewodniczący odczytał zeznania świadka Romana Romanka z dnia 14 października 2019 r.

Po odczytaniu świadek Roman Romanek zeznaje: potwierdzam odczytane mi zeznania. Tak dokładnie było, jak to opisałem.

Na pytania oskarżonego świadek zeznaje:

Przed spotkaniem oskarżonego nie miałem żadnych obrażeń ciała. Byłem na spotkaniu ze znajomymi, nikt mnie nie uderzył ani tam, ani po drodze do domu, spotkałem przecież ucznia, który widział, że żadnych obrażeń nie miałem. Oskarżony uderzył mnie dokładnie trzy razy, to pamiętam akurat bardzo dobrze, a każde z tych uderzeń było w inne miejsce na twarzy. Ostatnie było mocne, ale lekko się uchyliłem i pewnie dlatego nie wybił mi zębów. To na skutek tego uderzenia poleciałem do tyłu i uderzyłem głową o asfalt. Wykluczam, żebym się o cokolwiek potknął, gdyż nie było tam nierówności. W czasie zdarzenia nie wyczułem alkoholu od oskarżonego, nie mówił bełkotliwie, mówił normalnie.

Prokurator oświadcza, że nie ma pytań do świadka.

Oskarżony oświadcza, że nie ma pytań do świadka.

Świadek Norbert Jedliński zeznaje: nie pamiętam daty, ale było to zdaje się w październiku, na przystanku autobusowym spotkałem pana Romana Romanka. To nauczyciel, był wychowawcą klasy, do której kiedyś uczęszczałem. W związku z tym, że mieliśmy iść w tym

samym kierunku, szliśmy razem i rozmawialiśmy. W pewnym momencie, gdy byliśmy już na osiedlu Kolorowym, spod sklepu dochodziły do nas jakieś wołania. Stała tam grupa osób. Nie pamiętam dokładnie, czego dotyczyły wołania, ale kierowane były do pana Romanka. Były to chyba jakieś groźby, ale nie jestem teraz pewny. W związku z tym, że jedna osoba z tej grupy zaczęła szybkim krokiem iść w naszą stronę, pan Romanek powiedział, żebym lepiej uciekał, a on jakoś sobie da radę. Wtedy odszedłem w przeciwną stronę i schowałem się za drzewo. Jakiś mężczyzna podeszedł do pana Romanka, o czymś chwilę rozmawiali, po czym uderzył go kilka razy, chyba trzy razy w twarz. Po ostatnim uderzeniu pan Romanek przewrócił się. Więcej z tego zdarzenia nie pamiętam.

Wobec tego, że świadek oświadcza, że nie pamięta, Sąd postanowił na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać mu zeznania z postępowania przygotowawczego.

Przewodniczący odczytał zeznania świadka Norberta Jedlińskiego z dnia 14 października 2019 r.

Po odczytaniu świadek Norbert Jedliński zeznaje: potwierdzam odczytane mi zeznania. Rzeczywiście ta rozmowa mogła być o pieniądzach na wino, tzn. żeby pan Romanek dał, ale on nie chciał dać. O tym, że ten mężczyzna zabrał wówczas portfel, dziś zapomniałem. Najbardziej utkwiło mi w pamięci to pobicie, ale oczywiście potwierdzam, że było tak, że ten mężczyzna pochylił się nad panem Romankiem i wyjął mu portfel z wewnętrznej kieszeni kurtki. Widziałem wszystko dokładnie, gdyż odległość, z której obserwowałem zdarzenie była niewielka. Potwierdzam też fakt, że potem ten mężczyzna dokładnie sprawdził, co jest w portfelu, a następnie wyrzucił go do śmietnika i odszedł. Ten mężczyzna to oskarżony. Miałem czas przyjrzeć mu się i w czasie zdarzenia, i wtedy, kiedy zaglądał do portfela, gdyż robił to w świetle latarni. Nie mam żadnych wątpliwości, że to oskarżony najpierw pobił pana Romanka, potem zabrał mu portfel, a następnie portfel ten wyrzucił.

Na pytania oskarżonego świadek Norbert Jedliński zeznaje: znam pana Romanka od wielu lat, ale nie utrzymuję z nim żadnych kontaktów odkąd przestałem uczęszczać do szkoły, w której uczy. Nasze spotkanie było przypadkowe. Dokładnie widziałem twarz pana Romanka od momentu, kiedy się spotkaliśmy, ale nie miał żadnych obrażeń. Oczywiście jest, że gdyby miał obrażenia, to bym je zauważył, gdyż rozmawialiśmy ze sobą i miałem okazję patrzeć na jego twarz. Kategorycznie wykluczam, żeby miał jakieś obrażenia, natomiast potwierdzam, że to

oskarżony uderzył pana Romanka trzy razy w twarz. Moim zdaniem pan Romanek przewrócił się na skutek zadanego uderzenia, tego ostatniego. Nie widziałem, żeby się o coś potknął. Po prostu dostał cios w twarz i upadł do tyłu. Alejka była równa, nie zauważyłem tam żadnych dziur, a przechodzę tamtędy codziennie.

Prokurator oświadcza, że nie ma pytań do świadka.

Oskarżony oświadcza, że nie ma pytań do świadka.

Sąd postanowił na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. uprzedzić o możliwości potraktowania zarzucanego oskarżonemu zachowania jako dwóch czynów, jednego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., drugiego z art. 157 § 2 k.k.

Postanowienie ogłoszono.

Prokurator oświadcza, że na zasadzie art. 60 § 1 k.p.k. obejmuje czyn z art. 157 § 2 k.k. ściganiem z oskarżenia publicznego.

Na pytanie Przewodniczącego – strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia postępowania dowodowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom.

Wzmianka w trybie art. 405 § 4 k.p.k.:

Z chwilą zamknięcia przewodu sądowego, stosownie do art. 405 § 2 k.p.k., dowody wymienione w akcie oskarżenia są ujawnione bez odczytywania.

Oskarżyciel publiczny popiera akt oskarżenia i wnosi o wymierzenie oskarżonemu kary trzech lat pozbawienia wolności.

Oskarżyciel posiłkowy Roman Romanek przyłącza się do stanowiska prokuratora.

Oskarżony Jan Janik wnosi o umorzenie postępowania.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał ustnie najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Podczas ogłoszenia wyroku byli obecni prokurator, oskarżyciel posiłkowy i oskarżony.
Rozprawę zamknięto o godzinie 12.00.

Jolanta Nowaczek
(podpis Przewodniczącego)

Beata Ludwiczek
(podpis protokolanta)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lublin, dnia 2 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Jolanta Nowaczek

Protokolant: Beata Ludwiczek

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie Karola Wielkiego
po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2019 r. sprawy karnej

Jana Janika, urodzonego 15 kwietnia 1975 r. w Lublinie, syna Jaromira i Józefy z d. Kisiel

oskarżonego o to, że:

w dniu 7 października 2019 r. w Lublinie dopuścił się rozboju na osobie Romana Romanka w ten sposób, że grożąc użyciem przemocy – pobiciem, a następnie używając przemocy polegającej na zadaniu ciosów pięściami w twarz, zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 400 zł oraz karty bankowej banku PeKaO S.A. o numerze 4560 2836 4545 6601, umyślnie powodując obrażenia ciała w postaci obrzęku tkanek miękkich i podbiegnięć krwawych w okolicy prawego łuku brwiowego o powierzchni 2 cm x 1,5 cm oraz w okolicy oczodołu lewego o powierzchni 3 cm x 2 cm, a także rozcięcia wargi dolnej o długości 4 mm, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na czas poniżej siedmiu dni, a nadto nieumyślnie powodując obrażenia ciała w postaci pęknięcia okolicy potylicznej czaszki o długości 2 cm i krwiaka nadtwardówkowego o grubości 2 cm, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

1. Jana Janika uznaje za winnego tego, że w dniu 7 października 2019 r. w Lublinie uderzył Romana Romanka trzykrotnie pięścią w twarz powodując obrażenia ciała w postaci obrzęku tkanek miękkich i podbiegnięć krwawych w okolicy prawego łuku brwiowego o powierzchni 2 cm x 1,5 cm oraz w okolicy oczodołu lewego o powierzchni 3 cm x 2 cm, a także rozcięcia wargi dolnej o długości 4 mm, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na czas poniżej siedmiu dni, tj. czynu z art. 157 § 2 k.k.;
2. odnośnie do zachowania z art. 280 § 1 k.k. ustala, że stanowi ono usiłowanie, kwalifikując je z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i na podstawie art. 15 § 1 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. postępowanie karne o ten czyn umarza, na zasadzie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu w tym zakresie obciążając Skarb Państwa;
3. na podstawie art. 157 § 2 k.k. za czyn przypisany w pkt. 1 wymierza Janowi Janikowi karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesza na okres próby lat 3 (trzech);
4. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec Jana Janika grzywnę w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, określając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) zł;
5. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od opłat oraz od pozostałej części wydatków, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSR Jolanta Nowaczek
(podpis Przewodniczącego)

Lublin, dnia 3 grudnia 2019 r.

Radca prawny Wacław Przydatny
Kancelaria Radcy Prawnego w Lublinie
ul. Wielka 3/2
20-830 Lublin

*Pieczęć o treści:
Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie
wpłynęło dnia 3 grudnia 2019 r.*

Sygn. akt III K 780/19

**Sąd Rejonowy
Lublin-Zachód w Lublinie
III Wydział Karny**

Działając jako pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Romana Romanka, pełnomocnictwo w załączeniu, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., wnoszę o sporządzenie uzasadnienia wyroku w sprawie III K 780/19 i doręczenie mi odpisu tego wyroku z uzasadnieniem. Stosownie do treści art. 422 § 3 k.p.k. oświadczam, że wniosek o uzasadnienie dotyczy całości wyroku.

Wacław Przydatny
(podpis radcy prawnego)

Lublin, 3 grudnia 2019 r.

Pełnomocnictwo

Ja, niżej podpisany Roman Romanek, oskarżyciel posiłkowy w sprawie III K 780/19 Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, niniejszym udzielam pełnomocnictwa radcy prawnemu Wacławowi Przydatnemu, prowadzącemu Kancelarię Radcy Prawnego w Lublinie, ul. Wielka 3/2, 20-830 Lublin do reprezentowania mnie w sprawie III K 780/19 Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie we wszystkich instancjach, z prawem udzielenia substytucji.

Roman Romanek
(podpis oskarżyciela posiłkowego)

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 7 października 2019 r. ok. godziny 20.00 Roman Romanek wracał do domu ze spotkania ze znajomymi. Po wyjściu z autobusu spotkał jednego ze swoich byłych uczniów – Norberta Jedlińskiego. Uczęszczał on do klasy, której Roman Romanek był wcześniej wychowawcą. Razem szli w kierunku miejsca zamieszkania Romana Romanka przez osiedle Kolorowe. Po pewnym czasie, gdy przechodzili koło sklepu, z jego okolicy padły skierowane wobec Romana Romanka wulgarne słowa i groźby pobicia. Stało tam kilkanaście osób, miejsce to nie było oświetlone. W związku z tym Roman Romanek powiedział Norbertowi Jedlińskiemu, żeby dla swojego bezpieczeństwa oddalił się, a on tę sytuację jakoś załatwi. Jedna osoba odłączyła się od tej grupy i szła w ich kierunku. Wtedy Norbert Jedliński odszedł w przeciwną stronę i ukrył się za drzewem. Gdy osoba ta podeszła bliżej okazało się, że jest to znany pokrzywdzonemu Jan Janik. Zażądał on od Romana Romanka wydania pieniędzy, mówiąc, że brakuje mu na wino. Pokrzywdzony powiedział, że nie ma pieniędzy. Wówczas Jan Janik zagroził, że jeżeli Roman Romanek nie wyda mu pieniędzy, to go pobije wspólnie z kolegami, na których wskazał. Pokrzywdzony powiedział wtedy, że nawet gdyby miał, to nie dałby mu pieniędzy. Wtedy Jan Janik podeszedł bliżej i pięściami uderzył Romana Romanka dwa razy w twarz – raz trafił w lewe oko, a drugi raz trochę wyżej prawego oka. Pokrzywdzony był lekko zamroczony i zaczął się cofać. Wtedy Jan Janik uderzył go jeszcze raz w okolice ust. Uderzenie było silne i po nim Roman Romanek przewrócił się uderzając głową o asfalt, po czym stracił przytomność. Wtedy Jan Janik pochylił się i z wewnętrznej kieszeni kurtki pokrzywdzonego wyjął portfel z zawartością 400 zł oraz karty bankowej banku PeKaO S.A. o numerze 4560 2836 4545 6601, który schował do własnej kieszeni, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia. Po pewnym czasie wyjął portfel, obejrzał go, a następnie wyrzucił do śmietnika i odszedł. Portfel ten wziął Norbert Jedliński i oddał Romanowi Romankowi.

Dowód:

- wyjaśnienia Jana Janika w części,
- zeznania Romana Romanka,
- zeznania Norberta Jedlińskiego.

Norbert Jedliński zatelefonował po pogotowie, które zabrało Romana Romanka do Szpitala Okręgowego w Lublinie. W szpitalu u pokrzywdzonego stwierdzono obrażenia ciała w postaci obrzęku tkanek miękkich okolicy prawego łuku brwiowego wraz z podbiegnięciem krwawym barwy ciemno-czerwonej o powierzchni 2 cm x 1,5 cm, obrzęku tkanek miękkich w okolicy oczodołu lewego wraz z podbiegnięciem krwawym barwy ciemno-czerwonej o powierzchni 3 cm x 2 cm, a także rozcięcia wargi dolnej przebiegające w pionie na długości 4 mm. Poza tym stwierdzono rozcięcie skóry tylnej części głowy na długości 3 cm i zakrzepłą krew w tej okolicy na włosach i szyi. W związku z podejrzeniem pęknięcia okolicy potylicznej czaszki zlecono przeprowadzenie badania tomografii komputerowej. Z przeprowadzonego 8 października 2019 r. badania CT wynika, że stwierdzono pęknięcie okolicy potylicznej czaszki przebiegające w pionie o długości 2 cm, a nadto krwiak nadtwardówkowy w okolicy tego pęknięcia o grubości 2 cm. W związku z zagrożeniem życia z uwagi na możliwość powiększenia się krwiaka i jego pęknięcia Roman Romanek został zakwalifikowany do zabiegu usunięcia krwiaka. W dniu 8 października 2019 r. wykonano zabieg trepanacji czaszki oraz usunięcia krwiaka. Roman Romanek przebywał w szpitalu do dnia 14 października 2019 r. Został wypisany w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem oszczędzającego trybu życia i niepodejmowania wysiłku fizycznego. Obrażenia w postaci obrzęku tkanek miękkich i podbiegnięć krwawych, jak również rozcięcia wargi naruszyły czynności narządu ciała na czas poniżej siedmiu dni. Natomiast obrażenia w postaci pęknięcia okolicy potylicznej czaszki i krwiaka nadtwardówkowego stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu.

Dowody:

- zeznania Romana Romanka,
- zeznania Norberta Jedlińskiego,
- karta leczenia szpitalnego,
- opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Jan Janik urodził się 15 kwietnia 1975 r. w Lublinie. Zamieszkuje w Lublinie przy ul. Pancерnej 12 m. 7. Ma wykształcenie zawodowe, jest tokarzem. Jest kawalerem, nie ma dzieci. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Utrzymuje się z prac dorywczych, z czego uzyskuje wynagrodzenie w wysokości ok. 1 000 – 2 000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania posiada opinię negatywną - sąsiedzi skarżą się na nadużywanie alkoholu przez oskarżonego oraz głośne zachowanie w zajmowanym mieszkaniu. Był karany wyrokiem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 11 grudnia 2012 r. w sprawie III K 501/12 za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości w okresie od 5 kwietnia 2014 r. do 1 października 2014 r. W okresie odbywania kary pozbawienia wolności zachowanie Jana Janika zostało ocenione negatywnie.

Dowody:

- dane osobopoznawcze,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 11 grudnia 2012 r. w sprawie III K 501/12,
- informacja z Krajowego Rejestru Karnego,
- opinia o skazanym.

Jan Janik w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że spotkał pokrzywdzonego, ale to Roman Romanek sam go zawołał, a poza tym wyzywał go. Jan Janik podszedł do niego i zauważył, że pokrzywdzony miał podbite oko i rozciętą wargę. Zaprzeczył spowodowaniu u niego obrażeń ciała. Wyjaśnił, że nie wie, dlaczego Roman Romanek wyzywał go, nie dochodziło między nimi wcześniej do nieporozumień. Gdy podszedł, zapytał pokrzywdzonego, o co mu chodzi. Ten nic nie odpowiedział, tylko zaczął się cofać, przewrócił się i nie wstawał. Oskarżony zaprzeczył, by żądał od niego wcześniej wydania pieniędzy, przyznał natomiast, że gdy Roman Romanek już leżał, pochylił się nad nim i zobaczył, że z kieszeni wystaje mu portfel. Wyjaśnił, że wprawdzie wziął ten portfel, ale nie dla siebie, tylko żeby nikt go nie ukradł. Najpierw miał zamiar zwrócić portfel, ale rozmyślił się, gdyż obawiał się, że przez to może zostać w coś zamieszany. Z tego powodu portfel wyrzucił.

Na rozprawie głównej oskarżony odmówił składania wyjaśnień i potwierdził wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego.

Wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę, z wyjątkiem wskazanego faktu spotkania pokrzywdzonego oraz wyjęcia mu portfela z kieszeni. Przeciwnie wyjaśnieniom Jana Janika przemawia wymowa pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie, przede wszystkich zeznań pokrzywdzonego i świadka Norberta Jedlińskiego. Pomimo, że osoby te znały się, nie ma podstaw zakładać, by przedstawiały ustaloną razem, nieprawdziwą wersję wydarzeń. Norbert Jedliński był wprawdzie uczniem pokrzywdzonego, ale relacje jakichkolwiek zależności pomiędzy nim a Romanem Romankiem ustały. Nie ma dowodów na to, że istnieją powody, dla których świadkowie mieliby przedstawiać nieprawdziwy przebieg zdarzenia, choćby w zakresie doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń, a nie taki, jaki faktycznie miał miejsce. Norbert Jedliński nie zeznał na żadnym etapie postępowania, że

pokrzywdzony miał jakieś obrażenia na twarzy w czasie, gdy się spotkali. Na tę okoliczność nie wskazywał również Roman Romanek łącząc powstanie obrażeń ciała wyłącznie z zachowaniem oskarżonego. Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że wersja oskarżonego dotycząca samego przebiegu spotkania z pokrzywdzonym jest nieracjonalna. Nie ulega wątpliwości, że Roman Romanek szedł w kierunku miejsca zamieszkania ze spotkanym na przystanku byłym uczniem. Nie miał żadnego powodu, żeby wołać oskarżonego, z którym nie utrzymywał zresztą żadnych relacji. Logiczna jest natomiast wersja przedstawiona przez pokrzywdzonego oraz świadka Jedlińskiego, tak w zakresie przyczyny zdarzenia, jak i jego przebiegu.

Nie są też wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim wskazał, że nie miał zamiaru zaboru portfela. Przeczy temu jego zachowanie wynikające z zeznań pokrzywdzonego i świadka Jedlińskiego, polegające na żądaniu pieniędzy na wino, a następnie wyjęciu portfela. Choć więc zamiar przywłaszczenia mienia oskarżony niewątpliwie miał, nie może on odpowiadać za rozbój z innych powodów, o których jeszcze będzie szerzej mowa. Należy jednak w tym miejscu zaznaczyć, iż fakt wyrzucenia portfela przez oskarżonego prowadzi do wniosku, że jego zamiar przywłaszczenia, jaki miał pierwotnie, uległ zmianie. Oskarżony wyrzucając portfel dobrowolnie odstąpił od dokonania kradzieży.

Wiarygodne okazały się pozostałe dowody, jakie przeprowadzono w sprawie, w postaci dokumentów. Dotyczą one osoby oskarżonego, faktu skazania w innym postępowaniu, jak również odbywania kary pozbawienia wolności. Zostały one sporządzone przez uprawnione osoby, w ramach ich kompetencji i nie były kwestionowane w postępowaniu. Nie budziła zastrzeżeń także dokumentacja medyczna z pobytu pokrzywdzonego w Szpitalu Okręgowym w Lublinie oraz stwierdzone tam obrażenia i przebieg leczenia. Także ona nie była kwestionowana przez strony.

Wiarygodnym dowodem była również opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej. Biegły, który sporządził opinię, jest biegłym z listy prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie. Posiada niekwestionowaną wiedzę z zakresu medycyny sądowej, a materiał dowodowy, na podstawie którego opiniował, był zarówno zupełny, jak i wystarczający do wydania opinii. Opinia ta jest jasna, gdyż w sposób czytelny przedstawia sposób rozumowania biegłego. Jest niesprzeczna wewnątrznie ani nie pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Opinia udziela również odpowiedzi na wszystkie pytania istotne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego, zarówno wskazując na kategorię doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń ciała, jak i mechanizm ich

powstania. Z tych względów została obdarzona wiarą w całości i na jej podstawie dokonano ustaleń faktycznych.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że uzasadnione było przypisanie oskarżonemu spowodowania obrażeń ciała Romana Romanka w postaci obrzęków tkanek miękkich oraz podbiegnięć krwawych opisanych wyżej, a także rozcięcia wargi. Zostały one spowodowane na skutek zadawania ciosów przez oskarżonego, co wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Obrażenia te, zgodnie z opinią biegłego, spowodowały naruszenie czynności ciała Romana Romanka na czas poniżej siedmiu dni, należą więc do kategorii z art. 157 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy uznał natomiast, że nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy uderzeniami oskarżonego oraz obrażeniami ciała w postaci pęknięcia czaszki i krwiaka nadwardówkowego i z tego powodu nie przypisał oskarżonemu spowodowania tych obrażeń, choć w zakresie mechanizmu ich powstania oraz kategorii należało podzielić opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej. Trzeba podkreślić, że nie tylko nie było podstaw do przyjęcia istnienia związku przyczynowego, ale również do ustalenia tego, że oskarżony obejmował swoim zamiarem powstanie tych obrażeń. Niewątpliwie natomiast obejmował zamiarem bezpośrednim powstanie obrażeń zaistniałych na skutek samych uderzeń. Oczywiście jest bowiem, że obrażenia te są naturalnym, a zarazem koniecznym następstwem ciosów. Nie można tego powiedzieć o urazie okolicy potylicznej czaszki oraz krwiaku nadwardówkowym. Nie ma zarazem dowodów na to, by oskarżony obejmował swoim zamiarem ich powstanie.

Sąd Rejonowy uznał, że odpowiednią dla oskarżonego karą za czyn z art. 157 § 2 k.k. będzie kara roku pozbawienia wolności. Kształtując jej wymiar Sąd miał na uwadze okoliczności obciążające i łagodzące, jakie zachodzą wobec oskarżonego, a także stopień jego winy oraz stopień społecznej szkodliwości czynu. Oskarżony był już karany, odbywał karę pozbawienia wolności, a jego opinia z okresu pobytu w zakładzie karnym jest negatywna. Należało jednak uwzględnić fakt, że oskarżony zadał jedynie trzy uderzenia, jego zachowanie nie było szczególnie brutalne, a obrażenia ciała, jakie spowodował, samoistnie znikają nie pozostawiając śladów. Stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny, ze względu na tę właśnie okoliczność – dolegliwość spowodowana przez oskarżonego ma charakter przemijający. Wprawdzie naruszone zostało istotne dobro prawne w postaci zdrowia człowieka, jednak przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. obejmuje najłżejszą kategorię obrażeń ciała, jaka jest przewidziana w Kodeksie karnym. Sąd miał również w polu widzenia fakt, że

oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa dość dawno, dawno też odbył orzeczoną karę.

Mając te okoliczności w polu widzenia, zdaniem Sądu Rejonowego, uzasadnione jest warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary. Sam fakt jej wymierzenia będzie wystarczającą dolegliwością, zwłaszcza przy wzmocnieniu orzeczoną grzywną. Oskarżony, jak wynika z opinii o skazanym, w miejscu zamieszkania miał negatywną opinię ze względu na nadużywanie alkoholu. Orzeczona grzywna będzie realną dolegliwością, jaką oskarżony poniesie w związku z wydanym w niniejszej sprawie wyrokiem.

Sąd Rejonowy uznał, że różnorodność skutków przestępstw z art. 157 § 2 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. art. 280 § 1 k.k., jak również różne znamiona czasownikowe, jakie przewidziane są w dyspozycjach tych przepisów prowadzą do wniosku, iż zarzucone oskarżonemu przestępstwo należy uznać za dwa przestępstwa, a nie jedno, jak zarzucił w akcie oskarżenia prokurator, a w konsekwencji odrębnie rozważać warunki odpowiedzialności za te przestępstwa.

Co do czynu polegającego na spowodowaniu obrażeń ciała zostały one przedstawione wyżej. Co do rozboju należy natomiast stwierdzić, że zachowanie oskarżonego może być rozważone jedynie jako usiłowanie, w czasie trwania którego oskarżony dobrowolnie odstąpił od dokonania przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., a co za tym idzie powstała negatywna przesłanka procesowa określona w art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. Trzeba bowiem wskazać, iż zgodnie z treścią art. 13 § 1 k.k. odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Jan Janik miał niewątpliwie zamiar popełnienia przestępstwa rozboju, gdyż zażądał pieniędzy od Romana Romanka, następnie zadał mu kilka ciosów i zabrał portfel. Czynność zabierania nie została jednak zakończona, na co wskazuje fakt, że niedługo po faktycznym odebraniu portfela pokrzywdzonemu, Jan Janik wyrzucił go na śmietnik. W tym stanie rzeczy należało uznać, że w trakcie usiłowania doszło do zmiany zamiaru po stronie oskarżonego, który odstąpił od dokonania przestępstwa. Zrezygnował on bowiem z trwałego włączenia portfela do swojego majątku, z jednoczesnym wyjęciem go spod władztwa pokrzywdzonego, gdyż portfel wyrzucił. Należy podkreślić, że obowiązujący Kodeks karny nie przewiduje żadnych szczególnych warunków dla oceny odstąpienia od dokonania, z wyjątkiem tego, że ma ono być dobrowolne. W realiach dowodowych niniejszej sprawy nie ma podstaw do zakwestionowania dobrowolności odstąpienia. Z wiarygodnych zeznań Norberta Jedlińskiego wynika, że oskarżony wyjął portfel, obejrzał jego zawartość i wyrzucił go do śmietnika.

Nic zatem nie wskazuje, żeby Jan Janik działał pod wpływem jakiejkolwiek okoliczności wykluczającej dobrowolność. Z art. 15 § 1 k.k. wynika natomiast, że nie podlega karze za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Jan Janik wyrzucając portfel dobrowolnie zrezygnował z kontynuowania akcji przestępczej oraz zapobiegł przywłaszczeniu, a więc trwałemu włączeniu portfela do swojego majątku. Zgodnie z treścią art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k., nie wszczyna się postępowania a wszczęte umarza, gdy ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze, co ma miejsce na gruncie przytoczonego wyżej art. 15 § 1 k.k.

Z tych względów w tym zakresie należało umorzyć postępowanie, rozstrzygając o kosztach procesu w tej części w myśl art. 632 pkt 2 k.p.k. Orzeczenie o kosztach w pozostałej części wynika z art. 624 § 1 k.p.k. – ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe z uwagi na niewielkie dochody, jakie uzyskuje.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Jolanta Nowaczek
(podpis sędziego)

Informacja dla zdającego:

1. Przewodnicząca składu orzekającego sędzia Jolanta Nowaczek w dniu 16 grudnia 2019 r. zarządziła sporządzenie uzasadnienia w sprawie bez użycia formularza, o jakim mowa w art. 99a k.p.k. (art. 15 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1694).

2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego radcy prawnemu Wacławowi Przydatnemu na adres jego kancelarii w dniu 16 marca 2020 r.

Nr kodu zdającego

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

DRUGI DZIEŃ EGZAMINU RADCOWSKIEGO 25 MARCA 2020 r.

CZEŚĆ DRUGA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa cywilnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa cywilnego zawarte jest na 28 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

1. Po zapoznaniu się z treścią zadania, proszę przygotować – jako prawidłowo umocowany pełnomocnik powódki - pozwanej wzajemnej Anieli Bogackiej radca prawny Marcin Pomocny – apelację, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej przez siebie strony.
2. Należy przyjąć, że:
 - a) wszystkie dokumenty zostały sporządzone i złożone we właściwej formie i podpisane przez uprawnione osoby, a także zawierają wszystkie wymagane prawem adnotacje i pieczęcie,
 - b) prawidłowo uiszczono opłaty skarbowe od pełnomocnictw oraz opłaty sądowe od pozwu i pozwu wzajemnego,
 - c) załączniki do pism procesowych stron, które nie zostały włączone do akt sprawy, zostały prawidłowo złożone.

Ponadto należy przyjąć, że w aktach sprawy znajdują się:

- a) wszystkie wymagane pełnomocnictwa, zarządzenia, dowody doręczeń oraz dowody nadania pism stronie przeciwnej,
- b) kopia umowy najmu z dnia 12 lutego 1996 r., zawartej na czas nieoznaczony przez Wiesława Smakosza z Gminą Grodzisk Mazowiecki, dotyczącej lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7,
- c) odpis skrócony aktu zgonu Wiesława Smakosza, zgodnie z którym zmarł on w dniu 30 maja 2019 r. w Grodzisku Mazowieckim, zaś przed śmiercią ostatnio stale zamieszkiwał w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7 m. 13,
- d) kopia pisma powódki z dnia 8 lipca 2019 r. skierowanego do pozwanej, zawierającego wniosek o potwierdzenie jej tytułu prawnego do zajmowanego lokalu mieszkalnego wraz ze zwrotnym potwierdzeniem doręczenia tego pisma Gminie Grodzisk Mazowiecki przez wyznaczonego operatora pocztowego w dniu 10 lipca 2019 r.,
- e) odpis prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim z dnia 26 września 2019 r. o stwierdzeniu nabycia spadku po Wiesławie Smakoszu (sygn. akt I Ns 371/19), zgodnie z którym spadek po nim

nabył na podstawie ustawy syn Jan Smakosz w całości,

- f) protokół z dnia 2 maja 2018 r. oględzin klatki schodowej, w której znajduje się lokal mieszkalny nr 13 w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7, podpisany przez przedstawiciela Gminy Grodzisk Mazowiecki Onufrego Ziemskiego oraz najemcę lokalu nr 13 Wiesława Smakosza, z którego wynika, że w drzwiach wejściowych do klatki schodowej została wybita podwójna szyba.
 - g) faktura VAT nr 77/2018 z dnia 4 maja 2018 r. na kwotę 1 150 zł brutto, wystawiona przez „Pol-Glass” spółkę z o.o. w Warszawie na rzecz Gminy Grodzisk Mazowiecki za sprzedaż i wstawienie szyby w drzwiach wejściowych do klatki schodowej, w której położony jest lokal mieszkalny nr 13 w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7,
 - h) pisemne oświadczenie Wiesława Smakosza z dnia 9 maja 2018 r. o uznaniu długu wobec Gminy Grodzisk Mazowiecki w wysokości 1 150 zł, wynikającego z obowiązku pokrycia szkody spowodowanej wybiciem szyby w drzwiach wejściowych do klatki schodowej, w której położony jest lokal mieszkalny nr 13 w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka oraz oświadczenie najemcy o zobowiązaniu się do zapłaty powyższego długu do dnia 19 maja 2018 r.
- 3. Sporządzając apelację lub opinię należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
 - 4. W przypadku uznania, że zasadne jest przygotowanie apelacji, zdający nie ma obowiązku określenia wysokości należnej opłaty sądowej oraz powinien przyjąć, że sądem drugiej instancji jest Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXVII Cywilny Odwoławczy, ul. Płocka 9, 01-231 Warszawa.
 - 5. Data rozwiązania zadania powinna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Grodzisk Mazowiecki, dnia 7 października 2019 r.

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim
wpłynęło dnia 8 października 2019 r.
st. sekr. sąd. Marta Wilska
(podpis)*

**Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim
I Wydział Cywilny
ul. Kościuszki 14
05-825 Grodzisk Mazowiecki**

Powódka: Aniela Bogacka
zam. 05-825 Grodzisk Mazowiecki
ul. Kubusia Puchatka 7 m. 13
PESEL 56052300922

Zastępowana przez radcę prawnego
Marcina Pomocnego, prowadzącego kancelarię
w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Wygranej 25

Pozwana: Gmina Grodzisk Mazowiecki
05-825 Grodzisk Mazowiecki
ul. Kościuszki 32a

w.p.s. 900 zł

opłata sądowa od pozwu 200 zł

(opłata stała została uiszczona przelewem na rachunek

Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim)

POZEW

o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu

Działając w imieniu powódki Anieli Bogackiej wnoszę o:

- 1) ustalenie, że powódka Aniela Bogacka z mocy prawa wstąpiła w dniu 30 maja 2019 r. w stosunek najmu lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7, wchodzącego w skład mieszkaniowego zasobu pozwanej Gminy Grodzisk Mazowiecki;
- 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wnoszę także o:

- 1) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków:
 - a. Marty Wszędobylskiej, zam. Grodzisk Mazowiecki, ul. Kubusia Puchatka 7 m. 12;
 - b. Dobromira Osterwy, zam. Grodzisk Mazowiecki, ul. Kubusia Puchatka 7 m. 10;
 - c. Jana Smakosza, zam. Grodzisk Mazowiecki, ul. Warszawska 112 m. 3
- wszystkich świadków na okoliczności pozostawania przez powódkę faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą przedmiotowego lokalu oraz stałego z nim zamieszkiwania w tym lokalu do chwili śmierci najemcy;
- 2) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, z ograniczeniem tego dowodu do przesłuchania powódki Anieli Bogackiej, na okoliczności wskazane powyżej;
- 3) przeprowadzenie dowodu z dokumentów wymienionych w uzasadnieniu pozwu na okoliczności tam wskazane;
- 4) przeprowadzenie rozprawy także w razie nieobecności powódki;
- 5) wydanie wyroku zaocznego w razie zaistnienia ustawowych przesłanek.

Uzasadnienie

Lokal mieszkalny nr 13 położony w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7 stanowi własność Gminy Grodzisk Mazowiecki i wchodzi w skład mieszkaniowego zasobu gminy. Najemcą tego lokalu był Wiesław Smakosz, na podstawie umowy najmu na czas nieoznaczony zawartej z Gminą Grodzisk Mazowiecki w dniu 12 lutego 1996 r.

Dowód: kopia umowy najmu lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7, na okoliczność nawiązania stosunku najmu tego lokalu pomiędzy Wiesławem Smakoszem a Gminą Grodzisk Mazowiecki.

Powódka Aniela Bogacka zamieszkała w przedmiotowym lokalu razem z Wiesławem Smakoszem we wrześniu 1997 r. Miesiąc wcześniej poznała go w sanatorium „Krystyna” w Ciechocinku, dokąd została skierowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia na trzytygodniowy pobyt rehabilitacyjny po przebytych zapaleniu płuc. Natomiast Wiesław Smakosz przebywał tam prywatnie, z zamiarem ogólnej poprawy kondycji fizycznej oraz poznania osoby, która spędzałaby z nim czas na interesujących rozmowach, spacerach i dancingach. Początkowo, w czasie wolnym od zabiegów rehabilitacyjnych, Wiesław

Smakosz i Aniela Bogacka chodzili razem do kawiarni, na spacery i do lokali rozrywkowych. Jednakże gdy wspólny pobyt w Ciechocinku dobiegał końca, znajomi postanowili nie rozstawać się i razem zamieszkać. Ponieważ powódka nie miała własnego mieszkania i pomieszkiwała u kuzynki Dagmary Cierpliwej w Krakowie, Wiesław Smakosz zaproponował jej zamieszkanie u niego w Grodzisku Mazowieckim. Powódka skorzystała z tej propozycji i zamieszkała w jego mieszkaniu tydzień po powrocie z Ciechocinka.

Dowód: przesłuchanie stron ograniczone do zeznań powódki, na okoliczność zamieszkania przez powódkę w lokalu mieszkalnym wynajmowanym przez Wiesława Smakosza od pozwanej.

Od tego czasu Wiesław Smakosz i Aniela Bogacka mieszkali razem w lokalu mieszkalnym nr 13 położonym w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7, prowadząc wspólnie gospodarstwo domowe. Powódka zajmowała większy pokój o powierzchni 20 m², w którym trzymała swoje książki i wykonywała pracę polegającą na pisaniu artykułów do czasopism. Natomiast Wiesław Smakosz zajmował pokój o powierzchni 18 m², w którym przechowywał pamiątki rodzinne, swoje książki i sprzęt wędkarski. Wiesław Smakosz i Aniela Bogacka razem spędzali czas chodząc na spacery, do kina, na wystawy, do wspólnych znajomych. Razem robili zakupy i wspólnie przygotowywali posiłki. Razem wyjeżdżali na wycieczki krajoznawcze, a raz w roku jechali do sanatorium, aby podreperować zdrowie. Odwiedzali ich sąsiedzi z bloku oraz Jan Smakosz, syn Wiesława Smakosza. W ocenie tych osób zachowanie Wiesława Smakosza i Anieli Bogackiej wskazywało na to, że tworzyli oni w życiu parę.

Dowody: zeznania świadków Marty Wszędobyłskiej, Dobromira Osterwy i Jana Smakosza oraz powódki, na okoliczność stałego zamieszkiwania przez powódkę w lokalu mieszkalnym wynajmowanym przez Wiesława Smakosza od pozwanej do chwili jego śmierci oraz bliskiej relacji łączącej Wiesława Smakosza i Anielę Bogacką.

W kwietniu 2018 r. u Wiesława Smakosza zdiagnozowany został nowotwór trzustki. W okresie od lutego do maja 2019 r. Wiesław Smakosz przebywał w szpitalu w Grodzisku Mazowieckim, gdzie został poddany leczeniu operacyjnemu, a następnie procedurze przygotowującej go do przeszczepu organu. Pomimo podjęcia intensywnego leczenia w warunkach szpitalnych, w dniu 30 maja 2019 r. partner powódki zmarł. Przez czas choroby partnera, powódka odwiedzała go codziennie w szpitalu, spędzając z nim po kilka godzin, pielęgnując go i dowiadując się o jego stan zdrowia u lekarzy. Przez cały ten okres

mieszkała w lokalu mieszkalnym wynajmowanym przez Wiesława Smakosza od pozwanej, a obecnie mieszka tam nadal.

Dowody: odpis skrócony aktu zgonu Wiesława Smakosza, na okoliczność daty śmierci najemcy, zeznania świadków Marty Wszędobyłskiej, Dobromira Osterwy i Jana Smakosza oraz powódki, na okoliczność stałego zamieszkiwania przez powódkę w lokalu mieszkalnym wynajmowanym przez Wiesława Smakosza od pozwanej wraz z najemcą do chwili jego śmierci.

Zgodnie z treścią art. 691 § 1 k.c., w razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu wstępują: małżonek niebędący współnajemcą lokalu, dzieci najemcy i jego współmałżonka, inne osoby, wobec których najemca był obowiązany do świadczeń alimentacyjnych, oraz osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą. Natomiast § 2 powołanego artykułu przewiduje, że osoby wymienione w § 1 wstępują w stosunek najmu lokalu mieszkalnego, jeżeli stale zamieszkiwały z najemcą w tym lokalu do chwili jego śmierci. Ponieważ powódka Aniela Bogacka pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą, będąc jego partnerką życiową, a ponadto stale zamieszkiwała z nim w przedmiotowym lokalu do chwili jego śmierci, spełniła łącznie przesłanki wskazane w powołanych przepisach i wstąpiła w stosunek najmu lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7, wchodzącego w skład mieszkaniowego zasobu pozwanej Gminy Grodzisk Mazowiecki.

Pismem z dnia 8 lipca 2019 r. powódka zwróciła się do pozwanej o potwierdzenie jej tytułu prawnego do zajmowanego lokalu mieszkalnego. Pismo to zostało doręczone Gminie Grodzisk Mazowiecki przez wyznaczonego operatora pocztowego w dniu 10 lipca 2019 r., lecz dotychczas pozostało bez odpowiedzi. Powoduje to, że powódka ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w domaganiu się ustalenia wstąpienia w stosunek najmu.

Dowody: kopia pisma powódki z dnia 8 lipca 2019 r. skierowanego do pozwanej wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru tego pisma przez pozwaną w dniu 10 lipca 2019 r., na okoliczność treści pisma i daty jego doręczenia pozwanej oraz przesłuchanie stron ograniczone do zeznań powódki, na okoliczność braku odpowiedzi pozwanej na powyższe pismo.

Wobec powyższego wnoszę jak w *petitum* pozwu.

radca prawny Marcin Pomocny
(podpis)

Załączniki:

1. odpis skrócony aktu zgonu Wiesława Smakosza;
2. kopia umowy najmu lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7;
3. kopia pisma powódki zawierającego wniosek o potwierdzenie przez pozwaną jej tytułu prawnego do zajmowanego lokalu mieszkalnego wraz ze zwrotnym potwierdzeniem doręczenia tego pisma przez wyznaczonego operatora pocztowego;
4. odpis pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu Marcinowi Pomocnemu wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej oraz odpisem dla strony przeciwnej;
5. odpis pozwu wraz z załącznikami dla pozwanej;
6. dowód uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w kwocie 200 zł.

Informacja dla zdającego: odpis pozwu z załącznikami doręczono pozwanej w dniu 25 października 2019 r., przy czym pozwana została zobowiązana do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 14 dni od dnia doręczenia pozwu.

Pełnomocnictwo

Niniejszym ustanawiam radcę prawnego Marcina Pomocnego, prowadzącego Kancelarię Radcy Prawnego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Wygranej 25, moim pełnomocnikiem w sprawie z powództwa Anieli Bogackiej przeciwko Gminie Grodzisk Mazowiecki o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7, przed sądami powszechnymi wszystkich instancji.

Grodzisk Mazowiecki, dnia 7 października 2019 r.

Aniela Bogacka

(podpis)

Grodzisk Mazowiecki, dnia 30 października 2019 r.

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim
wpłynęło dnia 31 października 2019 r.
st. sekr. sąd. Marta Wilska
(podpis)*

**Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim
I Wydział Cywilny
ul. Kościuszki 14
05-825 Grodzisk Mazowiecki**

Powódka - pozwana wzajemna:

Aniela Bogacka
(dane w aktach sprawy)
zastępowana przez radcę prawnego
Marcina Pomocnego, prowadzącego kancelarię
w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Wygranej 25

Pozwana - powódka wzajemna:

Gmina Grodzisk Mazowiecki
(dane w aktach sprawy)
zastępowana przez radcę prawnego
Karola Mądrego, prowadzącego kancelarię
w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Smutnej 13

Sygn. akt: I C 1205/19

w.p.s. w sprawie z powództwa wzajemnego 1 150 zł
opłata sądowa od pozwu wzajemnego 100 zł
(opłata stała została uiszczona przelewem na rachunek
Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim)

**Odpowiedź na pozew
i
pozew wzajemny o zapłatę**

Działając w imieniu pozwanej Gminy Grodzisk Mazowiecki wnoszę o:

- 1) oddalenie powództwa głównego,
- 2) zasądzenie od pozwanej wzajemnej Anieli Bogackiej na rzecz powódki wzajemnej Gminy Grodzisk Mazowiecki kwoty 1 150 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 20 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
- 3) zasądzenie od powódki - pozwanej wzajemnej na rzecz pozwanej - powódki wzajemnej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Ponadto wnoszę o:

- 1) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków:
 - a. Dagmary Cierpliwej, zam. Kraków, ul. Trzech Króli 5 m. 23;

- b. Urszuli Wnikliwej, zam. Grodzisk Mazowiecki, ul. Kubusia Puchatka 7 m. 11
- obu świadków na okoliczność faktycznego zamieszkiwania przez powódkę w Krakowie, co uniemożliwiało jej stałe zamieszkiwanie z najemcą w przedmiotowym lokalu;
- 2) przeprowadzenie dowodów z dokumentów wymienionych w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew i pozwu wzajemnego na okoliczności tam wskazane.

Uzasadnienie

Powództwo główne o ustalenie wstąpienia przez Anielę Bogacką w stosunek najmu lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7 powinno zostać oddalone, albowiem powódka nie spełnia łącznie przesłanek wynikających z art. 691 § 1 i 2 k.c.

Po pierwsze - z twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu głównego nie wynika, aby powódka była osobą pozostającą faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą. Aniela Bogacka okresowo zamieszkiwała w lokalu mieszkalnym należącym do Wiesława Smakosza jako najemcy. Ponadto nie była jego konkubiną, a jedynie znajomą spędzającą z nim wspólnie czas wolny i mieszkającą u niego. Gdy Wiesław Smakosz poznał powódkę, był zainteresowany towarzystwem do wspólnego spędzania czasu, a nie zakładaniem rodziny. Powódka zaś zgodziła się zamieszkać u niego, ponieważ nie miała własnego mieszkania i zmuszona była korzystać z gościnności zamieszkałej w Krakowie kuzynki Dagmary Cierpliwej. Oznacza to, że znajomi wspólnie ustalili, iż nie będą nawiązywali bliskiej relacji podobnej do stosunków rodzinnych i poprzestaną na relacji towarzyskiej. Ponadto najemca miał syna Jana, który odziedziczył po nim spadek w całości. Gdyby znajomych łączyła bliska więź, najprawdopodobniej Wiesław Smakosz sporządziłby testament, przekazując powódce choćby część swojego majątku.

Po drugie - pozwana ustaliła, że Aniela Bogacka nie zamieszkiwała stale z najemcą w przedmiotowym lokalu do chwili jego śmierci. Na pół roku przed jego hospitalizacją powróciła bowiem do Krakowa, do mieszkania kuzynki Dagmary Cierpliwej, zaś począwszy od lutego 2019 r. to Wiesław Smakosz przebywał w szpitalu i nie zamieszkiwał w mieszkaniu wynajmowanym od pozwanej. Oznacza to, że przez prawie rok przed śmiercią najemcy, powódka i najemca nie zamieszkiwali razem.

Dowody: zeznania świadków Dagmary Cierpliwej i Urszuli Wnikliwej, na okoliczność niespełnienia przesłanki stałego zamieszkiwania przez powódkę w lokalu mieszkalnym

wynajmowanym przez Wiesława Smakosza od pozwanej, do chwili jego śmierci oraz nieistnienia bliskiej relacji łączącej Wiesława Smakosza i Anielę Bogacką, a także odpis prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim z dnia 26 września 2019 r. o stwierdzeniu nabycia spadku po Wiesławie Smakoszu (sygn. akt I Ns 371/19), na okoliczność, że spadek po nim nabył na podstawie ustawy syn Jan Smakosz w całości.

Ponadto, w dniu 1 maja 2018 r. Wiesław Smakosz spożył znaczną ilość alkoholu, po czym awanturował się i wybił szybę w drzwiach wejściowych do klatki schodowej. Była to podwójna szyba, za której zakup i wstawienie zapłaciła Gmina Grodzisk Mazowiecki kwotę 1 150 zł brutto. Na okoliczność zniszczeń dokonanych przez najemcę został sporządzony protokół przez przedstawiciela wynajmującego i najemcę, przy czym Wiesław Smakosz po wytrzeźwieniu sam zaoferował, że podpisze oświadczenie o uznaniu długu wobec pozwanej z tytułu wyrządzonej szkody i zobowiązał się do wyrównania szkody.

Dowody: protokół z dnia 2 maja 2018 r. oględzin klatki schodowej w budynku położonym w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7, podpisany przez przedstawiciela Gminy Grodzisk Mazowiecki Onufrego Ziemskiego oraz najemcę Wiesława Smakosza, na okoliczność, że w drzwiach wejściowych do klatki schodowej wybita została szyba; faktura VAT nr 77/2018 z dnia 4 maja 2018 r. na kwotę 1 150 zł brutto, wystawiona przez „Pol-Glass” spółkę z o.o. w Warszawie na rzecz Gminy Grodzisk Mazowiecki za sprzedaż i wstawienie szyby w drzwiach wejściowych do klatki schodowej w budynku położonym w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7; a także pisemne oświadczenie Wiesława Smakosza z dnia 9 maja 2018 r. o uznaniu długu wobec Gminy Grodzisk Mazowiecki w wysokości 1 150 zł, wynikającego z obowiązku pokrycia szkody spowodowanej wybiciem szyby w drzwiach wejściowych do klatki schodowej oraz oświadczenie, że zobowiązuje się zapłacić dług do dnia 19 maja 2018 r.

Ponieważ najemca dopuścił się czynu niedozwolonego, powodując szkodę w majątku pozwanej, na podstawie art. 415 k.c. był zobowiązany do jej naprawienia. Najemca przed śmiercią uznał dług z tego tytułu, lecz wobec wykrycia u niego choroby nowotworowej, leczył się, a następnie przebywał w szpitalu i ostatecznie nie zapłacił pozwanej dochodzonej pozewem wzajemnym kwoty. Gmina Grodzisk Mazowiecki domaga się więc jej zapłaty od Anieli Bogackiej, która również przebywała w tym lokalu i wspólnie z najemcą odpowiadała za utrzymanie budynku w niepogorszonej stanie. Odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty należą się od dnia 20 maja 2018 r., skoro w dniu 9 maja 2018 r. najemca uznał dług i zobowiązał się do jego zapłaty do dnia 19 maja 2018 r.

Wobec powyższego wnoszę jak w odpowiedzi na pozew i w *petitum* pozwu wzajemnego.

radca prawny Karol Mądry
(podpis)

Załączniki:

1. odpis prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim o stwierdzeniu nabycia spadku po Wiesławie Smakoszu (sygn. akt I Ns 371/19),
2. protokół z dnia 2 maja 2018 r. oględzin klatki schodowej w budynku położonym w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7, podpisany przez przedstawiciela Gminy Grodzisk Mazowiecki Onufrego Ziemskiego oraz najemcę Wiesława Smakosza,
3. faktura VAT na kwotę 1 150 zł brutto, wystawiona za sprzedaż i wstawienie szyby,
4. pisemne oświadczenie Wiesława Smakosza o uznaniu długu wobec Gminy Grodzisk Mazowiecki i zobowiązaniu się do jego zapłaty w terminie do dnia 19 maja 2018 r.,
5. odpis pisma zawierającego odpowiedź na pozew i pozew wzajemny wraz z załącznikami dla powódki,
6. dowód uiszczenia opłaty sądowej od pozwu wzajemnego w kwocie 100 zł.

Informacja dla zdającego: odpis odpowiedzi na pozew i pozwu wzajemnego wraz z załącznikami został doręczony pełnomocnikowi powódki głównej – pozwanej wzajemnej w dniu 5 listopada 2019 r.

Pełnomocnictwo

Niniejszym ustanawiam radcę prawnego Karola Mądrego, prowadzącego Kancelarię Radcy Prawnego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Smutnej 13, pełnomocnikiem Gminy Grodzisk Mazowiecki w sprawie z powództwa Anieli Bogackiej przeciwko Gminie Grodzisk Mazowiecki o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego oraz z powództwa wzajemnego Gminy Grodzisk Mazowiecki przeciwko Anieli Bogackiej o zapłatę, przed sądami powszechnymi wszystkich instancji.

Grodzisk Mazowiecki, dnia 30 października 2019 r.

Burmistrz Gminy Grodzisk Mazowiecki
Antoni Gospodarny
(podpis)

PROTOKÓŁ

Dnia 20 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim I Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Miron Maliszewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Maria Szczepan

na rozprawie w dniu 20 lutego 2020 r. rozpoznał sprawę
z powództwa głównego Anieli Bogackiej
przeciwko Gminie Grodzisk Mazowiecki
o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu
oraz z powództwa wzajemnego Gminy Grodzisk Mazowiecki
przeciwko Anieli Bogackiej
o zapłatę

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 9:00.

Przewodniczący poinformował obecnych, że protokół rozprawy zostanie sporządzony w formie pisemnej.

Po wywołaniu sprawy stawili się: powódka osobiście wraz z pełnomocnikiem radcą prawnym Marcinem Pomocnym oraz pełnomocnik pozwanej radca prawny Karol Mądry.

Stawili się świadkowie: Marta Wszędobyłska, Dobromir Osterwa, Jan Smakosz, Dagmara Cierpliwa i Urszula Wnikliwa.

Świadkowie opuszczają salę rozpraw.

W tym miejscu Aniela Bogacka oświadcza, że udziela radcy prawnemu Marcinowi Pomocnemu pełnomocnictwa do reprezentowania jej jako pozwanej wzajemnej w sprawie z powództwa wzajemnego Gminy Grodzisk Mazowiecki o zapłatę.

Pełnomocnik powódki popiera powództwo główne i wnosi o oddalenie powództwa wzajemnego. Odnosząc się do pozwu wzajemnego podnosi, że Aniela Bogacka nie dopuściła się czynu niedozwolonego wobec mienia należącego do Gminy Grodzisk Mazowiecki.

Pełnomocnik pozwanej Gminy wnosi o oddalenie powództwa głównego i popiera powództwo wzajemne.

Sąd postanowił dopuścić dowód z zeznań świadków Marty Wszędobyłskiej, Dobromira Osterwy, Jana Smakosza, Dagmary Cierpliwej i Urszuli Wnikliwej na okoliczność pozostawiania przez

powódkę faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą oraz jej zamieszkiwania stale z najemcą w przedmiotowym lokalu do chwili jego śmierci.

Staje świadek **Marta Wszędobyłska**, której tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii XYZ numer 347642, lat 41, pielęgniarka, obca dla stron, nie karana za składanie fałszywych zeznań, pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, zeznaje:

Byłam sąsiadką zmarłego Wiesława Smakosza, mieszkam na tym samym piętrze. Ja wprowadziłam się do mojego mieszkania w 2000 r., sąsiad mieszkał tam wcześniej, nie pytałam go od kiedy. W czasie, kiedy wprowadziłam się do swojego mieszkania, Aniela Bogacka mieszkała już z panem Wiesławem. Uważam, że tak było, bo widywałam ich, jak razem wychodzili i wracali do mieszkania. Czasem szli z zakupami, czasem byli ubrani elegancko, jakby wracali z jakiejś imprezy, a czasem byli ubrani sportowo, mieli ze sobą kije do nordic walking. Nie bywałam u nich w domu, więc nie wiem, kto z nich zajmował jakie pomieszczenia. Widywałam ich na klatce schodowej lub przed budynkiem, zawsze witaliśmy się i chwilę rozmawialiśmy na ogólne tematy, nie wiem nic na temat ich życia osobistego. To było kilka razy w tygodniu, może nawet co drugi dzień. Sądzę, że ich wzajemne relacje były bardzo dobre, bo nigdy się nie kłócili, byli zawsze zadowoleni i uśmiechnięci, życzliwi dla sąsiadów, okazywali sobie czułość. Nie jeden raz widziałam, jak trzymali się za ręce. Wiem od sąsiada Dobromira Osterwy, że pan Wiesław i pani Aniela w życiu stanowili parę. Mówił, że razem spędzali czas, prowadzili gospodarstwo domowe, wyjeżdżali turystycznie, byli ze sobą bardzo życzliwi. Przez te wszystkie lata panią Anielę spotykałam bardzo często, więc musiała tam mieszkać cały czas. Zniknęła na kilka miesięcy, jakiś czas przed śmiercią pana Wiesława. Ale również wtedy pojawiała się regularnie w weekendy, aby przygotować mu jedzenie na cały tydzień. Gdy ją raz spotkałam, żaliła mi się, że jest jej ciężko, ponieważ jej wiekowa kuzynka upadła i doznała skomplikowanego złamania kości udowej, a jako emerytowana nauczycielka ma niską emeryturę i nie jest w stanie zapewnić sobie odpłatnej opieki. Dlatego powódka w każdym tygodniu jeździła na kilka dni do Krakowa, w tym czasie zostawiając sąsiada samego. Gdy tylko okazało się, że stan zdrowia pana Wiesława się pogorszył, natychmiast wróciła do Grodziska Mazowieckiego i zaczęła poszukiwać pomocy kolejnych lekarzy, aby go ratować. Bywała u niego w szpitalu codziennie, przez wiele godzin. Opiekowała się nim, karmiła, pocieszała. Stan zdrowia kuzynki w tym czasie podobno poprawił się na tyle, że mogła ona zacząć funkcjonować bez pomocy innych osób. Pani Aniela nie mówiła mi, jak nazywa się ta kuzynka. U sąsiadów czasem bywał syn pana Wiesława, znał powódkę i nie miał zastrzeżeń do jej relacji z ojcem. Nie wiem, kto odziedziczył majątek po śmierci sąsiada. Nie orientuję się w ich sprawach majątkowych. Pani Aniela nadal mieszka w tym lokalu, widuję ją niemal codziennie. Teraz jest bardzo smutna,

przybita, nie ma w niej tej radości, jaka była, gdy żył pan Wiesław. Rzeczywiście, w długi weekend majowy w 2018 r. sąsiad upił się i awanturował, wszyscy w bloku to słyszeli. Potem powódka mówiła mi, że to dlatego, iż dowiedział się o diagnozie i nie mógł znieść tej wiadomości, bał się cierpienia i śmierci. Wtedy pan Wiesław wybił szybę w drzwiach wejściowych do klatki. On nigdy wcześniej tak się nie zachowywał. W lutym 2019 r. trafił do szpitala i już więcej nie wrócił do domu, zmarł w szpitalu oczekując na przeszczep trzustki. U sąsiadów w domu bywał Dobromir Osterwa, bo razem z panem Wiesławem jeździli łowić ryby. Kiedyś u sąsiada bywała także Urszula Wnikliwa, do czasu, jak pokłóciła się z powódką o to, że zachowywała się prowokacyjnie i chciała „odbić” jej Wiesława. Pani Aniela wówczas zakazała jej wizyt w domu.

Po odczytaniu zeznań, świadek nie zgłasza uwag.

Staje świadek **Dobromir Osterwa**, którego tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii XYZ numer 348242, lat 47, monter urządzeń telekomunikacyjnych, obcy dla stron, nie karany za składanie fałszywych zeznań, pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, zeznaje:

Byłem sąsiadem zmarłego Wiesława Smakosza, mieszkam na tym samym piętrze. Sąsiada znałem dobrze, często razem jeździliśmy na ryby. W bloku zamieszkałem w 1995 r., na kilka miesięcy przed Wiesławem. Gdy on zamieszkał tam, był po rozwodzie z żoną. Nie potrafił gotować ani zadbać o siebie, poszukiwał więc partnerki, która stworzy mu ciepły dom. Gdy wyjechał do sanatorium do Ciechocinka, poznał tam Anielę, która bardzo szybko z nim zamieszkała. Było to jakiś rok, może dwa lata po wprowadzeniu się przez niego do mieszkania. Nigdy nie mówił mi o swoich uczuciach do Anieli, ale wiele razy opowiadał, jak doskonale się z nią dogaduje i że nie potrafiliby już bez niej żyć. Przypuszczam, że ich relacja nie miała charakteru tylko koleżeńskiego, tak mi się wydaje. Bywałem u nich w domu średnio raz w tygodniu, wpadałem na herbatę. Ich mieszkanie składało się z dwóch pokoi, w jednym swoje rzeczy osobiste trzymała powódka, a w drugim - sąsiad. Gdy do nich przychodziłem, razem siedzieliśmy w większym pokoju, zajmowanym przez Anielę. Wiesław czuł się tam swobodnie i korzystał ze wszystkich sprzętów oraz przedmiotów. Sąsiedzi zachowywali się wobec siebie z dużym szacunkiem i czułością, a wobec sąsiadów i znajomych - z życzliwością i uśmiechem. Powódka cały czas mieszkała z sąsiadem, stanowili parę. Pytałem kiedyś Wiesława, czemu zajmują z Anielą osobne pokoje. Odpowiedział, że on chrapie i to bardzo przeszkadza Anieli, ale śmiejąc się powiedział, że odwiedzają się w sypialni. Aniela na około kilka miesięcy przed śmiercią Wiesława zaczęła wyjeżdżać do Krakowa, aby zajmować się chorą kuzynką. Wiesław mówił, że rozumie sytuację,

bo Aniela mieszkała u tej kuzynki przez wiele lat i teraz czuje się zobowiązana pomóc jej w potrzebie. Jej wyjazdy do Krakowa miały charakter tymczasowy, do czasu powrotu do zdrowia chorej kuzynki. Pomimo obciążenia obowiązkami w Krakowie, powódka na weekendy przyjeżdżała do sąsiada, aby przygotować mu na cały tydzień jedzenie. Gdy Wiesław dowiedział się o swojej diagnozie, to było chyba w kwietniu 2018 r., nie chciał martwić Anieli, tylko upił się i wybił szybę w drzwiach wejściowych do klatki schodowej. Ja wtedy do niego przyszedłem i pilnowałem, aby mu nic się nie stało. Zadzwoiłem też do Anieli, która niezwłocznie wróciła do domu. Gdy Wiesław wytrzeźwiał, powiedział jej o chorobie, bardzo to przeżyła. Czasem wpadam do powódki na herbatę, stąd wiem, że Aniela dalej mieszka w mieszkaniu Wiesława. Kiedyś bywała u nich także Urszula Wnikliwa, ale pokłóciły się z powódką, nie wiem dokładnie o co. Marty Wszędobyłskiej tam nie widywałem, ale jako sąsiadka ich znała i rozmawiała z nimi, jak się spotkali.

Po odczytaniu zeznań, świadek nie zgłasza uwag.

Staje świadek **Jan Smakosz**, którego tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii XYZ numer 527642, lat 35, informatyk, obcy dla stron, nie karany za składanie fałszywych zeznań, pouczonej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, zeznaje:

Jestem synem zmarłego Wiesława Smakosza. Ojciec rozwiódł się z matką, bo związała się z innym mężczyzną. Rozwód orzeczono z wyłącznej winy matki. Ojciec wyprowadził się z domu i wtedy dostał od gminy w najem mieszkanie, było to chyba w 1996 r. Początkowo ojciec mieszkał sam, lecz po półtora roku pojechał do sanatorium do Ciechocinka i poznał tam panią Anielę. Od razu po powrocie postanowili razem zamieszkać i pani Aniela wprowadziła się do ojca. Ja nie miałem o to pretensji, bo uznałem, że nie powinien zostać sam. Ojciec był osobą towarzyską, lecz w domowych sprawach trochę nieporadną, wymagającą wsparcia i pomocy. Ja mam własne życie i nie mogłem ojca odwiedzać tak często, jak tego oczekiwał. Dlatego nawet ucieszyłem się, że w życiu taty pojawiła się powódka. W tej ocenie z czasem ugruntowałem się, jak lepiej poznałem panią Anielę. Jest osobą bardzo zorganizowaną, rzetelną i pracowitą, a zarazem towarzyską, jest interesującym rozmówcą. Ojciec był nią zachwycony, mówił, że nie wyobraża sobie już bez niej życia. Nie rozmawiałem z ojcem na temat uczuć, jakie żywi do Anieli, ale gdy bywałem u nich w domu, widziałem, że odnoszą się do siebie ciepło i z szacunkiem. Z ich opowiadań wiem, że praktycznie cały wolny czas spędzali razem, co bardzo lubili. Chodzili na spacer, do teatru, na wystawy, razem wyjeżdżali, ale lubili też wspólnie robić zakupy, a potem razem gotować. Ojciec z Anielą prowadzili wspólne gospodarstwo, nie wyliczali sobie pieniędzy, prowadzili wspólną kasę. Byli bardzo dobrze dobraną parą, bardzo lubili

nawzajem swoje towarzystwo. Nie znam sąsiadów ojca. Powódka cały czas mieszka w tym lokalu, czasem ją odwiedzam, bo przecież znamy się. Martwię się o jej kondycję psychiczną, najpierw walczyła o życie ojca, a teraz - po jego śmierci - jest zupełnie załamana, straciła chęć do życia. Nie wiem, dlaczego ojciec nie sporządził testamentu, ani dlaczego nie ożenił się z powódką. Myślę, że choroba go zaskoczyła i nie zdążył, jeżeli miał to w planach. Ja nie mam o nic pretensji do pani Anieli, uważam, że powinna zostać w tym mieszkaniu, w którym przez tyle lat mieszkali razem z ojcem. Ja mam swoje własne mieszkanie i tego nie potrzebuję. W skład spadku po ojcu wchodzi książki, które zostawiłem powódce, bo ona je lubi.

Po odczytaniu zeznań, świadek nie zgłasza uwag.

Staje świadek **Dagmara Cierpliwa**, której tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii XYZ numer 347645, lat 80, emerytowana nauczycielka, obca dla stron, nie karana za składanie fałszywych zeznań, pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, zeznaje:

Jestem kuzynką powódki, mieszkam w Krakowie. Zazwyczaj radzę sobie w życiu codziennym, miałam problem jedynie wówczas, gdy złamałam sobie kość udową. Było to pod koniec sierpnia 2018 r. Cała noga została mi wówczas unieruchomiona, nie mogłam chodzić, co uniemożliwiało robienie zakupów, gotowanie, ubieranie się, mycie. Wtedy przyjeżdżała do mnie Aniela, aby mi pomagać. Jestem jej za to ogromnie wdzięczna, bo dysponując niewielką emeryturą nie mogłam sobie pozwolić na opiekę odpłatną. Wcześniej Aniela przez wiele lat u mnie mieszkała, zanim poznała Wiesława i wyprowadziła się do niego. Było to chyba około 1997 lub 1998 r., dokładnie nie pamiętam. Mówiła mi, że poznała go w sanatorium w Ciechocinku. Tak dobrze im się ze sobą rozmawiało, że uznali, iż są „pokrewnymi duszami” i powinni spędzać ze sobą więcej czasu, stąd ta przeprowadzka. Ja ich nie odwiedzałam w Grodzisku Mazowieckim, bo mam swoje dolegliwości i unikam podróży. Jednak z Anielą często rozmawialiśmy przez telefon i mówiła mi, że jest bardzo szczęśliwa. Z Wiesławem nie rozmawiałam, wiem o nim tylko to, co powiedziała mi kuzynka. Od niej wiem, że była bardzo zadowolona ze wspólnego mieszkania i spędzania razem czasu. Gdy stan jego zdrowia pogorszył się zimą 2018 r. natychmiast pojechała się nim zaopiekować i go wspierać. Stan mojego zdrowia wtedy się już poprawił, więc mogłam zostać sama. Nie opuszczała pana Wiesława aż do śmierci, robiła wszystko, aby znaleźć sposób na uratowanie mu życia. Niestety nie udało się, a ona nie może tego przeżyć. Jest przygnębiona, zrezygnowana, teraz to cień dawnej Anieli. Po wyprowadzce w 1997 lub 1998 r. powódka nigdy u mnie nie mieszkała, przebywała jedynie czasowo w ciągu pół roku, aby zaopiekować się mną po złamaniu nogi. Jednak nawet wówczas co tydzień jeździła do Wiesława, aby przygotować mu posiłki i zająć się nim. W tym czasie czuł się jeszcze dobrze. Gdyby było inaczej, nie

zatrzymywałabym powódki u siebie. Nie znam sąsiadów Anieli. Powódka cały czas mieszka w Grodzisku Mazowieckim, w mieszkaniu, w którym przez tyle lat zamieszkiwała z panem Wiesławem.

Po odczytaniu zeznań, świadek nie zgłasza uwag.

Staje świadek **Urszula Wnikliwa**, której tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii XYZ numer 887642, lat 59, bez zawodu, obca dla stron, nie karana za składanie fałszywych zeznań, pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, zeznaje:

Byłam sąsiadką zmarłego Wiesława Smakosza, mieszkam na tym samym piętrze. Kiedyś bywałam u Wiesława, ale potem Aniela mi zabroniła. To bardzo zaborcza kobieta. Nic jej nie łączyło z sąsiadem, jedynie u niego mieszkała, bo nie miała innych możliwości lokalowych. Ja byłam zainteresowana Wiesławem i chciałam z nim stworzyć rodzinę, ale powódka mi w tym przeszkodziła. Uważam, że gdyby nie ona, sąsiad zainteresowałby się mną i pozwoliłby mi ze sobą zamieszkać. Na pewno opiekowałabym się nim lepiej, niż ona. Sądzę, że ich relacje miały wyłącznie koleżeński charakter. Wiesław był nieporadny w sprawach życiowych i potrzebował pomocy w zorganizowaniu sobie życia codziennego, a ponadto chyba lubił towarzystwo powódki, skoro z nią spędzał tyle czasu. Jednak uważam, że oni nie byli konkubentami, tylko kolegami, którzy ze względów praktycznych zamieszkali razem. Nie pamiętam, kiedy po raz ostatni byłam w mieszkaniu Wiesława, ale było to jakieś dwa lata po wprowadzeniu się Anieli. Ja w tym bloku mieszkam od 1993 r. i gdy sąsiad się wprowadził jakieś trzy - cztery lata po mnie, bardzo się ucieszyłam. Zagadywałam go na klatce schodowej, prosiłam o pomoc w przyniesieniu zakupów. On był człowiekiem uprzejmym, lecz nic ponadto. Tymczasem powódce udało się u niego zamieszkać, co zniweczyło moje plany. Powódka raczej mieszkała w lokalu wynajmowanym przez sąsiada, jednak zamieszkiwanie to nie miało stałego charakteru. Zdarzały się bowiem okresy, kiedy jej nie było. Jeden z takich okresów miał miejsce około pół roku przed nagłą śmiercią sąsiada. Nie jestem nawet pewna, czy gdy umarł, powódka u niego mieszkała. Myślę, że nie, bo przed jego śmiercią nie widywałam ich razem na klatce schodowej. Nie wiem, czy powódka teraz mieszka w tym lokalu, nie interesuję się tym. Z innymi sąsiadami też nie rozmawiam na jej temat.

Po odczytaniu zeznań, świadek nie zgłasza uwag.

Sąd postanowił dopuścić dowód z dokumentów załączonych do akt sprawy, to jest:

1. kopii umowy najmu z dnia 12 lutego 1996 r. dotyczącej lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7,

2. odpisu skróconego aktu zgonu Wiesława Smakosza,
3. kopii pisma powódki z dnia 8 lipca 2019 r. zawierającego wniosek o potwierdzenie przez pozwaną jej tytułu prawnego do zajmowanego lokalu mieszkalnego wraz ze zwrotnym potwierdzeniem doręczenia,
4. odpisu prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim z dnia 26 września 2019 r. o stwierdzeniu nabycia spadku po Wiesławie Smakoszu,
5. protokołu z dnia 2 maja 2018 r. oględzin klatki schodowej, w której znajduje się lokal mieszkalny nr 13 w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7,
6. faktury VAT nr 77/2018 z dnia 4 maja 2018 r. na kwotę 1 150 zł brutto, wystawionej przez „Pol-Glass” spółkę z o.o. w Warszawie na rzecz Gminy Grodzisk Mazowiecki za sprzedaż i wstawienie szyby w drzwiach wejściowych do klatki schodowej, w której położony jest lokal mieszkalny nr 13 w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7,
7. pisemnego oświadczenia Wiesława Smakosza z dnia 9 maja 2018 r. o uznaniu długu wobec Gminy Grodzisk Mazowiecki w wysokości 1 150 zł oraz oświadczenia najemcy o zobowiązaniu się do zapłaty powyższego długu do dnia 19 maja 2018 r.

Powyższe dokumenty odczytano.

Pełnomocnik powódki - pozwanej wzajemnej nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych, poza dowodem z przesłuchania stron.

Pełnomocnik pozwanej - powódki wzajemnej nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych, poza dowodem z przesłuchania stron, ograniczonym do zeznań Anieli Bogackiej.

Sąd postanowił dopuścić dowód z przesłuchania stron, ograniczając go na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. do przesłuchania powódki, na okoliczność pozostawiania przez powódkę faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą oraz jej zamieszkiwania stale z najemcą w przedmiotowym lokalu do chwili jego śmierci.

Staje powódka Aniela Bogacka, lat 63, emerytka, legitymująca się dowodem osobistym serii XYZ numer 128242, nie karana za składanie fałszywych zeznań, pouczone w trybie art. 304 k.p.c., zeznaje:

Wiesława Smakosza poznałam jesienią 1997 r. w sanatorium w Ciechocinku. Zaprosił mnie na spacer i tak dobrze nam się rozmawiało, że zaczęliśmy się częściej spotykać, chodziliśmy na spacer, do kawiarni, na imprezy taneczne. Okazało się, że mamy bardzo zbliżone

zainteresowania i upodobania. Wiesław opowiedział mi o rozwodzie z żoną i swoich problemach z samodzielnym „ogarnięciem” spraw życia codziennego, a ja zaproponowałam, że mu w tym pomogę. Sama mieszkałam u kuzynki w Krakowie, lecz nie chciałam jej dalej obciążać swoją obecnością i zdecydowałam się na zmianę w swoim życiu. Wiesław bardzo ucieszył się z mojego pomysłu, a gdy zamieszkaliśmy razem, po około miesiącu powiedział, że nie mógłby już beze mnie żyć. Mieszkało się nam razem doskonale. Robiliśmy wszystko razem: rozmawialiśmy, czytaliśmy książki, oglądaliśmy filmy, chodziliśmy do teatru i na wystawy, wychodziliśmy do znajomych lub do restauracji, robiliśmy zakupy i wspólnie gotowaliśmy, wyjeżdżaliśmy na wycieczki. Mieliliśmy wspólną kasę. Czuliśmy się ze sobą tak, jakbyśmy znali się od wieków. Jak stare dobre małżeństwo. To był najpiękniejszy okres w moim życiu. Niestety, został przerwany śmiertelną chorobą Wiesława. Teraz już nic nie będzie takie samo. Chcę zostać w naszym mieszkaniu, bo tam wszystko kojarzy mi się z Wiesławem. Nie mam innego mieszkania, wcześniej mieszkałam u kuzynki w Krakowie. Przed śmiercią Wiesława nie mieszkałam u niej, a jedynie tymczasowo przebywałam, aby zaopiekować się nią do czasu zrośnięcia się złamanej nogi. Moja kuzynka Dagmara Cierpliwa jest osobą starszą, schorowaną i nie ma bliższej ode mnie rodziny. Nie miała również środków finansowych pozwalających na opłacenie profesjonalnej opiekunki. Musiałam jej pomóc, skoro ona pozwalała mi przez tyle lat mieszkać u siebie. Przebywając tymczasowo u kuzynki, co tydzień jeździłam do Wiesława, aby się nim zaopiekować, przygotować mu jedzenie. O jego chorobie dowiedziałam się w maju 2018 r., po tym jak Wiesław upił się 1 maja. Zadzwoił do mnie wtedy sąsiad Dobromir Osterwa i powiedział, że Wiesław awanturuje się i wybił szybę na klatce schodowej. Ja byłam wtedy na spotkaniu w kawiarni z koleżanką szkolną, która na kilka dni przyjechała do Warszawy. Wróciłam niezwłocznie do domu żeby uspokoić Wiesława. Wtedy powiedział mi, że jest chory. Jeździliśmy do różnych lekarzy, którzy dawali Wiesławowi nadzieję na przeszczep trzustki. Wiesław wtedy jeszcze nieźle się czuł. Dlatego na początku września 2018 r. mogłam wyjechać do chorej kuzynki. Gdy tylko stan zdrowia Wiesława pogorszył się, natychmiast - bez względu na wszystko - wróciłam z Krakowa do domu. Ja z Dobromirem Osterwą teraz mam sporadyczny kontakt, bo on kolegował się z Wiesławem, jeździli razem łowić ryby. Często bywał u nas w mieszkaniu, więc widział, jakie relacje łączyły mnie z Wiesławem. O sąsiadce Urszuli Wnikliwej wolę nie mówić, to bardzo podstępna osoba i nie chcę mieć z nią nic do czynienia. Od lat nie była u nas w mieszkaniu i nic nie wie o moich relacjach z Wiesławem. Z sąsiadką Martą Wszędobylską mam dobre stosunki, zawsze rozmawiamy, gdy się spotkamy, lecz ona nie bywała u nas w domu. Mam dobre relacje również z Janem Smakoszem, który od początku zaakceptował mój związek z Wiesławem. Syn Wiesława odwiedza mnie także po śmierci ojca, martwi się o mnie i stara się pomóc. My z Wiesławem byliśmy bardzo szczęśliwi i nie rozmawialiśmy ani

o dziedziczeniu majątku, ani o małżeństwie. Wiesław zraził się do instytucji małżeństwa przez to, co zrobiła mu żona, chociaż żyliśmy z Wiesławem jak mąż i żona, tj. łączyło nas również współżycie fizyczne. Chciał zabezpieczyć mi mieszkanie, lecz myślał, że ma na to jeszcze czas. Po otrzymaniu diagnozy walczył, myślał, że będzie nadal żył, przygotowywał się do przeszczepu trzustki i czekał na dawcę. Jego stan zdrowia pogorszył się nagle, zmarł nie mając tego świadomości. Bardzo mi go brakuje, był dla mnie oparciem psychicznym, brakuje mi też jego bliskości fizycznej. Jego syn nie ma pretensji do mieszkania po ojcu i uważa, że powinnam w nim zostać. Sądzę, że Wiesław wybił tę szybę w maju 2018 r., gdyż był zrozpaczony i nie wytrzymał psychicznie, dlatego upił się i wybił tę szybę. Wiem, że on uznał swoją odpowiedzialność za szkodę, lecz ja uważam, że ani on, ani ja nie powinniśmy ponosić za to odpowiedzialności. On nie wiedział co robi, a mnie wtedy nawet nie było w Grodzisku Mazowieckim. Jak już zeznałam, byłam wtedy na spotkaniu z koleżanką w Warszawie.

Po odczytaniu zeznań powódka nie zgłasza uwag.

Pełnomocnik powódki nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych, popiera powództwo główne i wnosi o oddalenie powództwa wzajemnego.

Pełnomocnik pozwanej nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych, wnosi o oddalenie powództwa głównego i popiera powództwo wzajemne.

Przewodniczący zamknął rozprawę i po naradzie ogłosił wyrok oraz podał ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia.

Posiedzenie zakończono o godz. 12:00.

SSR Miron Maliszewski
(podpis sędziego)

st. sekr. sąd. Maria Szczepan
(podpis protokolanta)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Miron Maliszewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Maria Szczepan

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2020 r. w Grodzisku Mazowieckim

na rozprawie sprawy

z powództwa głównego Anieli Bogackiej

przeciwko Gminie Grodzisk Mazowiecki

o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu

oraz z powództwa wzajemnego Gminy Grodzisk Mazowiecki

przeciwko Anieli Bogackiej

o zapłatę

1. oddala powództwo główne;
2. zasądza od pozwanej wzajemnej Anieli Bogackiej na rzecz powódki wzajemnej Gminy Grodzisk Mazowiecki kwotę 1 150 (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 20 maja 2018 r. do dnia zapłaty;
3. zasądza od Anieli Bogackiej na rzecz Gminy Grodzisk Mazowiecki kwotę 640 (sześćset czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Miron Maliszewski
(podpis)

Grodzisk Mazowiecki, dnia 21 lutego 2020 r.

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim
wpłynęło dnia 24 lutego 2020 r.
st. sekr. sąd. Marta Wilska
(podpis)*

**Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim
I Wydział Cywilny
ul. Kościuszki 14
05-825 Grodzisk Mazowiecki**

Powódka - pozwana wzajemna:

Aniela Bogacka
(dane w aktach sprawy)
zastępowana przez radcę prawnego
Marcina Pomocnego, prowadzącego kancelarię
w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Wygranej 25

Pozwana - powódka wzajemna:

Gmina Grodzisk Mazowiecki
(dane w aktach sprawy)
zastępowana przez radcę prawnego
Karola Mądrego, prowadzącego kancelarię
w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Smutnej 13

Sygn. akt: I C 1205/19

Wniosek

W imieniu powódki - pozwanej wzajemnej Anieli Bogackiej, na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa, wnoszę o sporządzenie uzasadnienia całości wyroku z dnia 20 lutego 2020 r. i doręczenie mi odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem.

*radca prawny Marcin Pomocny
(podpis)*

Załącznik:
dowód uiszczenia opłaty sądowej od wniosku w kwocie 100 zł.

Uzasadnienie

Powódka Aniela Bogacka wносиła o ustalenie, że z mocy prawa wstąpiła w dniu 30 maja 2019 r. w stosunek najmu lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7, wchodzącego w skład mieszkaniowego zasobu pozwanej Gminy Grodzisk Mazowiecki. W uzasadnieniu pozwu podała, że ponieważ pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą, będąc jego partnerką życiową, a ponadto stale zamieszkiwała z nim w przedmiotowym lokalu do chwili jego śmierci, spełniła łącznie przesłanki wskazane w art. 691 § 1 i 2 k.c. i wstąpiła w stosunek najmu lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7.

Pozwana Gmina Grodzisk Mazowiecki wносиła o oddalenie powództwa twierdząc, że powódka nie spełnia łącznie przesłanek wynikających z art. 691 § 1 i 2 k.c. Z twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu nie wynika bowiem, aby powódka była osobą pozostającą faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą. Aniela Bogacka okresowo zamieszkiwała w lokalu mieszkalnym należącym do Wiesława Smakosza jako najemcy. Jednakże nie była jego konkubina, a jedynie znajomą spędzającą razem z nim czas wolny. Znajomi wspólnie bowiem ustalili, iż nie będą nawiązywali bliskiej relacji podobnej do stosunków rodzinnych i poprzestaną na relacji towarzyskiej. Ponadto Aniela Bogacka nie zamieszkiwała stale z najemcą w przedmiotowym lokalu do chwili jego śmierci. Na pół roku przed jego hospitalizacją powróciła bowiem do Krakowa, do mieszkania kuzynki, zaś począwszy od lutego 2019 r. Wiesław Smakosz przebywał w szpitalu i nie mieszkał w najmowanym lokalu. Oznacza to, że przez wiele miesięcy przed śmiercią najemcy, powódka i Wiesław Smakosz nie zamieszkiwali razem.

Ponadto Gmina Grodzisk Mazowiecki wniosła pozew wzajemny, domagając się zasądzenia od pozwanej wzajemnej Anieli Bogackiej na jej rzecz jako powódki wzajemnej kwoty 1 150 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 20 maja 2018 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wzajemnego podała, że ponieważ najemca dopuścił się czynu niedozwolonego, powodując szkodę w majątku pozwanej, na podstawie art. 415 k.c. był zobowiązany do jej naprawienia. Najemca przed śmiercią uznał dług z tego tytułu i zobowiązał się do jego zapłaty, lecz wobec wykrycia u niego choroby nowotworowej przebywał w szpitalu i ostatecznie nie zapłacił pozwanej dochodzonej pozewem wzajemnym kwoty. Gmina Grodzisk Mazowiecki domaga się więc jej zapłaty od Anieli Bogackiej, która

również zamieszkiwała w tym lokalu w trakcie zdarzenia wyrządzającego szkodę i była obowiązana dbać o substancję budynku.

Pozwana wzajemna Aniela Bogacka wnosiła o oddalenie powództwa wzajemnego podnosząc, że ona sama nie dopuściła się czynu niedozwolonego wobec mienia należącego do Gminy Grodzisk Mazowiecki.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Lokal mieszkalny nr 13 położony w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7 stanowi własność Gminy Grodzisk Mazowiecki i wchodzi w skład mieszkaniowego zasobu gminy. Najemcą tego lokalu był Wiesław Smakosz, na podstawie umowy najmu na czas nieoznaczony zawartej z Gminą Grodzisk Mazowiecki w dniu 12 lutego 1996 r.

Dowód: kopia umowy najmu lokalu mieszkalnego nr 13 położonego w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7.

Powódka Aniela Bogacka zamieszkała w przedmiotowym lokalu razem z Wiesławem Smakoszem we wrześniu 1997 r. Miesiąc wcześniej poznała go w sanatorium w Ciechocinku. Zaprosił ją na spacer i tak dobrze im się rozmawiało, że zaczęli się częściej spotykać, chodzili na spacer, do kawiarni, na imprezy taneczne. Wiesław Smakosz opowiedział powódce o rozwodzie z żoną i swoich problemach z samodzielnym prowadzeniem spraw życia codziennego, a ona zaproponowała mu pomoc. Sama mieszkała u kuzynki w Krakowie, lecz nie chciała jej nadal obciążać swoją obecnością i zdecydowała się na przeprowadzkę.

Dowód: przesłuchanie stron ograniczone do zeznań powódki.

Relacje Wiesława Smakosza i Anieli Bogackiej miały wyłącznie koleżeński charakter. Wiesław Smakosz był nieporadny w sprawach życiowych i potrzebował pomocy w zorganizowaniu sobie życia codziennego, a ponadto zapewne lubił towarzystwo powódki, skoro z nią spędzał dużo czasu. Wiesław Smakosz i Aniela Bogacka nie byli konkubentami, łączyły ich tylko więzi koleżeńskie. Zamieszkali razem ze względów praktycznych.

Dowód: zeznania świadka Urszuli Wnikliwej.

W kwietniu 2018 r. u Wiesława Smakosza zdiagnozowany został nowotwór trzustki. W okresie od lutego do maja 2019 r. przebywał on w szpitalu w Grodzisku Mazowieckim, gdzie został poddany m.in. procedurze przygotowującej go do przeszczepu organu. Pomimo podjęcia intensywnego leczenia w warunkach szpitalnych, w dniu 30 maja 2019 r. Wiesław Smakosz zmarł. Przez czas choroby powódka odwiedzała go w szpitalu.

Dowód: przesłuchanie stron ograniczone do zeznań powódki.

Powódka mieszkała w lokalu wynajmowanym przez Wiesława Smakosza, jednak zamieszkiwanie to nie miało stałego charakteru. Zdarzały się bowiem okresy, kiedy jej nie było. Jeden z takich okresów miał miejsce około roku przed nagłą śmiercią najemcy.

Dowód: zeznania świadka Urszuli Wnikliwej.

Pierwszego maja 2018 r. Wiesław Smakosz spożył znaczną ilość alkoholu, po czym awanturował się i wybił szybę w drzwiach wejściowych do klatki schodowej. Za zakup i wstawienie nowej szyby zapłaciła Gmina Grodzisk Mazowiecki kwotę 1 150 zł brutto. Na okoliczność zniszczeń dokonanych przez najemcę został sporządzony protokół przez przedstawiciela wynajmującego i najemcę, przy czym Wiesław Smakosz po wytrzeźwieniu sam zaoferował, że podpisze oświadczenie o uznaniu długu wobec pozwanej z tytułu wyrządzonej szkody.

Dowody: protokół z dnia 2 maja 2018 r. oględzin klatki schodowej w budynku położonym w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Kubusia Puchatka 7; faktura VAT nr 77/2018 z dnia 4 maja 2018 r. na kwotę 1 150 zł brutto; pisemne oświadczenie Wiesława Smakosza z dnia 9 maja 2018 r. o uznaniu długu wobec Gminy Grodzisk Mazowiecki oraz o zobowiązaniu się do zapłaty do dnia 19 maja 2018 r.

Wobec choroby zakończonej śmiercią, Wiesław Smakosz nie zapłacił powyższej kwoty na rzecz powódki wzajemnej.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka Urszuli Wnikliwej, która zeznała, że Wiesław Smakosz i Aniela Bogacka nie byli konkubentami, tylko znajomymi, którzy ze względów praktycznych zamieszkali razem. Zdaniem Sądu, jedynie te zeznania były konkretne i stanowcze, podczas gdy pozostali świadkowie zeznawali w sposób chwiejny lub zasłaniaли się niewiedzą na temat wzajemnych relacji Wiesława Smakosza i Anieli Bogackiej, przez co ich zeznaniom należało odmówić przymiotu wiarygodności. Według pozostałych świadków Wiesław Smakosz i Aniela Bogacka mieli odnosić się do siebie z szacunkiem, lecz nie z uczuciem. Ponadto z zeznań świadka Dobromira Osterwy wynika, że Wiesław Smakosz i Aniela Bogacka mieli osobne sypialnie. Same zeznania powódki w tym zakresie nie są natomiast wiarygodnym dowodem z uwagi na fakt, że Aniela Bogacka zainteresowana jest wynikiem sprawy. Powódka nie udowodniła więc, aby miała status konkubiny zmarłego najemcy. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka Urszuli Wnikliwej w całości, a więc również w tej części, w jakiej twierdziła ona, że przez wiele miesięcy przed śmiercią Wiesława Smakosza powódka z nim nie zamieszkiwała w przedmiotowym lokalu, albowiem wyprowadziła się do kuzynki do Krakowa. Potwierdzają to również zeznania Dagmary Cierpliwej. Ponadto podstawą dokonania ustaleń faktycznych były dowody

z dokumentów, które Sąd ocenił jako wiarygodne. Częściowo oparł również swoje ustalenia na dowodzie z przesłuchania powódki w charakterze strony, lecz jedynie w zakresie, w jakim jej zeznania nie pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadka Urszuli Wnikliwej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo główne podlegało oddaleniu, ponieważ powódka nie spełniła żadnej z przesłanek wynikających z art. 691 § 1 i 2 k.c., a więc nie była osobą, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą, ani stale nie zamieszkiwała z najemcą w lokalu do chwili jego śmierci. W ocenie Sądu jako osobę pozostającą faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą można traktować jedynie osobę połączoną z nim więzią fizyczną, natomiast powódkę z najemcą łączyły więzi towarzyskie i gospodarcze, które pozostają bez znaczenia dla oceny istnienia powyższej przesłanki. Brak jest natomiast dowodów świadczących o występowaniu między nimi relacji intymnych, co jest warunkiem wymaganym przez art. 691 § 1 k.c., skoro mowa w nim o „wspólnym pożyciu”. Ponadto Sąd uznał, że powódka nie zamieszkiwała stale z najemcą w lokalu do chwili jego śmierci, skoro najpierw na kilka miesięcy Aniela Bogacka wyprowadziła się do kuzynki do Krakowa, a potem najemca przestał korzystać z przedmiotowego lokalu, albowiem aż do śmierci przebywał w szpitalu. Zdaniem Sądu stałe zamieszkiwanie w rozumieniu art. 691 § 2 k.c. oznacza ciągle i trwale przebywanie w danym miejscu, natomiast powódka miała przerwy w zamieszkiwaniu u Wiesława Smakosza i przez dłuższy czas dzieliła swoje życie pomiędzy Grodzisk Mazowiecki i Kraków.

Z tych przyczyn Sąd uznał powództwo główne za niezasadne i na podstawie art. 691 § 1 i 2 k.c. orzekł o jego oddaleniu.

Natomiast powództwo wzajemne zasługiwało na uwzględnienie, albowiem Wiesław Smakosz jako najemca dopuścił się czynu niedozwolonego rozbijając szybę w drzwiach wejściowych do klatki schodowej, czym wyrządził szkodę w majątku Gminy Grodzisk Mazowiecki jako właścicielki nieruchomości. Najemca uznał swoją odpowiedzialność za szkodę, podpisując oświadczenie o uznaniu długu w kwocie 1 150 zł, lecz kwoty tej nie zapłacił i zmarł. Po jego śmierci w przedmiotowym lokalu Aniela Bogacka nadal zamieszkuje, korzystając z niego w sposób bezumowny. Jednakże jej odpowiedzialność za dług zmarłego najemcy znajduje oparcie w art. 688¹ § 1 k.c., zgodnie z którym za zapłatę czynszu i innych zaległych opłat odpowiadają solidarnie z najemcą stale zamieszkujące z nim osoby pełnoletnie. Ponieważ do wyrządzenia szkody doszło za życia najemcy, z tą chwilą

powstała również solidarna odpowiedzialność pozwanej wzajemnej za jego dług. Aniela Bogacka w chwili wyrządzenia szkody zamieszkiwała bowiem stale z najemcą.

Z tych przyczyn Sąd uznał powództwo wzajemne za zasadne i na podstawie art. 415 w związku z art. 688¹ § 1 k.c. orzekł o jego uwzględnieniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. mając na względzie, że pozwana - powódka wzajemna wygrała proces w całości, zaś na poniesione przez nią koszty procesu składają się: opłata sądowa od pozwu wzajemnego w kwocie 100 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 540 zł (po 270 zł za każde z postępowań).

SSR Miron Maliszewski
(podpis)

Informacja dla zdającego: odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi powódki - pozwanej wzajemnej w dniu 20 marca 2020 r.

Nr kodu zdającego

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

TRZECI DZIEŃ EGZAMINU RADCOWSKIEGO 26 MARCA 2020 r.

CZĘŚĆ TRZECIA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa gospodarczego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa gospodarczego zawarte jest na 4 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

1. Po zapoznaniu się z treścią zadania, proszę sporządzić – przy uwzględnieniu niżej wskazanych założeń – umowę spółki handlowej, w której każdy ze wspólników odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką.
2. Wszystkie elementy podmiotowe i przedmiotowe umowy powinny zostać opisane bezpośrednio w treści umowy z uwzględnieniem wszelkich instytucji prawnych niezbędnych do jej ważności i skuteczności.
3. Ewentualne załączniki do umowy oraz powołane w umowie dokumenty powinny zostać opisane w umowie w taki sposób, aby na podstawie tego opisu można było ustalić ich formę oraz treść, a przez to ważność i skuteczność objętej umową czynności prawnej. Nie jest konieczne sporządzenie załączników do umowy.
4. W umowie należy wykazać prawidłowe umocowanie osoby lub osób działających w imieniu wspólników oraz opisać dokumenty identyfikujące tych wspólników, jak również osoby fizyczne składające swe podpisy pod umową.
5. Umowa powinna uwzględniać przyjęte samodzielnie przez zdającego brakujące elementy stanu faktycznego, przy czym nie mogą one pozostawać w sprzeczności z elementami stanu faktycznego wskazanymi wyraźnie w zadaniu.
6. Umowa może zawierać dodatkowe postanowienia regulujące kwestie nieobjęte elementami stanu faktycznego i założeniami wynikającymi z zadania, przy czym ich wprowadzenie do treści umowy nie może w jakikolwiek sposób uchybiać temu stanowi faktycznemu i tym założeniom.
7. W miejscu przeznaczonym na złożenie podpisów niezbędnych do zawarcia umowy należy wpisać słowo „podpis” ze wskazaniem osoby go składającej, zgodnie z założeniami zadania.
8. Praca zawierająca rozwiązanie zadania winna być oparta na stanie prawnym obowiązującym w dniu egzaminu.
9. Ilekroć w treści zadania użyte jest słowo „Spółka” (pisane wielką literą) bez oznaczenia firmy i formy działalności, to oznacza ono spółkę, która ma być utworzona w drodze umowy.

Stan faktyczny zadania

I. Podmioty umowy:

Wspólnikami tworzonej Spółki mają być:

1. Dorex sp. z o.o. i wspólnicy sp. k. z siedzibą w Zakopanem (34-500) przy ul. Krupówki 5, zarejestrowana w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nr 0000757993 (NIP 5472099822, REGON 241075740). Jedynym komplementariuszem ww. spółki jest Dorex sp. z o.o. z siedzibą w Zakopanem (34-500) przy ul. Szymoszkowej 20, zarejestrowana w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nr 0000657892 (NIP 5461089823, REGON 256098788), o kapitale zakładowym 10 000 zł w całości opłaconym. W dniu 1 marca 2020 r. zmarł jedyny członek zarządu Dorex sp. z o.o. Piotr Seler. W dniu 20 marca 2020 r. skutecznie podjętą i ważną uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników do zarządu Dorex sp. z o.o. powołano Jana Janika (PESEL 85092899331), który do dnia dzisiejszego nie został wpisany do KRS. Zgodnie z umową spółki, zarząd tej spółki jest jednoosobowy. W spółce nie ustanowiono rady nadzorczej i umowa tej spółki nie przewiduje powołania rady nadzorczej. Dla Dorex sp. z o.o. i wspólnicy sp. k. ani dla Dorex sp. z o.o. nie powołano prokurenta.

2. Marta Janik (PESEL 83082810341), zamieszkała w Zakopanem (34-500) przy ul. Halnej 1. Marta Janik jest żoną Jana Janika, członka zarządu Dorex sp. z o.o.

3. EC sp. z o.o. z siedzibą w Zawierciu (42-400) ul. Okólna 82, zarejestrowana w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nr 0000627544 (NIP 5611099023, REGON 290077788), o kapitale zakładowym 10 000 zł w całości opłaconym. Zgodnie z umową EC sp. z o.o., zarząd tej spółki składa się z od 1 do 3 osób. Każdy z członków zarządu uprawniony jest do samodzielnej reprezentacji EC sp. z o.o.

Członkami zarządu EC sp. z o.o. są:

- Marta Janik (PESEL 83082810341),
- Joanna Pok (PESEL 84091215021).

W spółce nie ustanowiono rady nadzorczej i powołania rady nadzorczej nie przewiduje umowa tej spółki. Dla EC sp. z o.o. nie powołano prokurenta.

II. Założenia umowy uzgodnione przez wszystkich przyszłych wspólników:

1. Dorex sp. z o.o. i wspólnicy sp. k. zamierza wnieść wkład pieniężny w kwocie 100 000 zł oraz nie uczestniczyć w stratach tworzonej Spółki, a gdyby nie było to prawnie możliwe, to uczestniczyć w stratach tej Spółki w stopniu minimalnym dopuszczalnym przez prawo. W dniu 15 marca 2020 r. wszyscy wspólnicy Dorex sp. z o.o. i wspólnicy sp. k. wyrazili zgodę na przystąpienie do tworzonej Spółki i wniesienie wkładu

pieniężnego w kwocie 100 000 zł, upoważniając komplementariusza do ustalenia według swobodnego uznania treści umowy tworzonej Spółki.

2. Marta Janik zamierza tytułem wkładu wnieść stanowiący jej własność samochód dostawczy Ford Transit nr rej. KRO 36987 nr VIN AAAA12BB345678912 o wartości 50 000 zł. Marta Janik zadeklarowała, że będzie prowadzić sprawy tworzonej Spółki i ją reprezentować. Marta Janik nie zamierza rezygnować z funkcji członka zarządu EC sp. z o.o., której przedmiot działalności jest konkurencyjny z działalnością tworzonej Spółki, w związku z powyższym wyraziła wolę, aby kwestia ta została uregulowana w umowie tworzonej Spółki. Marta Janik wyraziła wolę, aby w umowie tworzonej Spółki uregulować prawo dokonywania przez tę Spółkę cokwartalnych wypłat środków pieniężnych z zysku, m.in. na jej rzecz. Pomędzy małżonkami Martą Janik i Janem Janikiem obowiązuje od chwili zawarcia ich małżeństwa ustrój rozdzielności majątkowej.

3. EC sp. z o.o. zamierza wnieść tytułem wkładu do używania na uzgodniony przez wspólników czas trwania tworzonej Spółki, tj. 10 lat - lokal użytkowy stanowiący własność EC sp. z o.o. położony w Zakopanem przy ul. Krupówki 10 o powierzchni użytkowej 45 m², w którym ma być siedziba tworzonej Spółki. Umowa EC sp. z o.o. nie zawiera regulacji dotyczących nabycia i zbycia nieruchomości, użytkowania wieczystego lub udziału w nieruchomości ani też nie zawiera postanowień odmiennych od reguły zawartej w art. 230 k.s.h. EC sp. z o.o. do końca lutego 2020 r. wynajmowała lokal użytkowy położony w Zakopanem przy ul. Krupówki 10 za miesięczny czynsz w kwocie 2 000 zł netto i jest to czynsz rynkowy dla porównywalnych lokali użytkowych na ulicy Krupówki w Zakopanem. W związku z tym przyszli wspólnicy ustalili, że rynkowy ekwiwalent prawa używania tego lokalu użytkowego będzie stanowił odpowiednik powyższej kwoty przez czas trwania tej Spółki.

4. Tworzona Spółka ma prowadzić działalność w zakresie sprzedaży detalicznej artykułów spożywczych z wyłączeniem wyrobów, na obrót którymi wymagane jest uzyskanie zezwolenia.

5. Wspólnicy określili czas trwania tworzonej Spółki na 10 lat.

6. W umowie tworzonej Spółki należy, poza elementami koniecznymi, zamieścić postanowienia dodatkowe wynikające z założonego w zadaniu stanu faktycznego, a także prawidłowo określić wartość udziałów kapitałowych oraz sposób reprezentacji i prowadzenia spraw tej Spółki.

7. Umowa Spółki zostanie zawarta bez wykorzystania wzorca umowy przewidzianego w k.s.h.

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

CZWARTY DZIEŃ EGZAMINU RADCOWSKIEGO 27 MARCA 2020 r.

CZEŚĆ CZWARTA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa administracyjnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadań (z zakresu prawa administracyjnego oraz z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki) wynosi łącznie 480 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa administracyjnego zawarte jest na 14 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

1. Po zapoznaniu się z treścią zadania, proszę przygotować – jako należycie umocowany pełnomocnik Jana Przyrody radca prawny Tadeusz Pokorny – skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej przez siebie strony.
2. W przypadku przygotowania skargi należy przyjąć, że właściwym sądem jest Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa.
3. Nieruchomość, będąca przedmiotem postępowania administracyjnego w zadaniu, stanowi działkę nr ewid. 12/3 o pow. 850 m², położoną w Tłuszczu przy ul. Atrakcyjnej 10. W ewidencji gruntów i budynków działka ta jest oznaczona symbolem R – grunt orny, klasa bonitacyjna IVa. Jej właścicielem jest Andrzej Wolny, który na podstawie umowy z dnia 12 maja 2019 r. oddał tę nieruchomość Janowi Przyrodzie w dzierżawę na 10 lat dla prowadzenia na niej upraw rolnych. W umowie Andrzej Wolny wyraził Janowi Przyrodzie zgodę na podejmowanie wszelkich działań faktycznych na gruncie oraz działań w procedurach administracyjnych niezbędnych do prowadzenia upraw. Nieruchomość tę jej właściciel w przeszłości wykorzystywał na cele rolne, ale od ponad 20 lat nie jest już uprawiana, dlatego wyrosło na niej 5 topoli, jako samosiejki. Jan Przyroda prowadzi własne gospodarstwo rolne położone w miejscowości Klonowice, oddalone 15 kilometrów od miasta Tłuszcz, w którym to gospodarstwie zajmuje się m.in. hodowlą krów. Jan Przyroda zamierza przywrócić na dzierżawionej działce możliwość prowadzenia upraw rolnych.
4. Teren, na którym położona jest nieruchomość oddana w dzierżawę Janowi Przyrodzie, nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.
5. Należy przyjąć, że:
 - a) w postępowaniu przed organami administracji zostały sporządzone wszystkie wymagane przepisami prawa dokumenty w wymaganej ilości i złożone we właściwej formie oraz podpisane przez uprawnione osoby; dokumenty te zawierają wszystkie wymagane prawem adnotacje i pieczęcie,
 - b) w aktach sprawy znajdują się wymagane dowody nadania pism oraz dowody doręczeń pism, zawiadomień, postanowień i decyzji organów administracji oraz metryka prowadzonej sprawy,

- c) w aktach sprawy znajduje się kopia powołanej wyżej umowy dzierżawy z dnia 12 maja 2019 r., a także protokół (spełniający wymagania właściwych przepisów prawa) z przeprowadzonych w dniu 25 października 2019 r. oględzin nieruchomości z udziałem Jana Przyrody położonej w Tuszczu przy ul. Atrakcyjnej 10, oznaczonej działką nr ewid. 12/3 oraz opinia biegłego dendrologa z dnia 28 października 2019 r., z których wynika, że na powołanej nieruchomości w dniu 7 października 2019 r. Jan Przyroda wyciął 5 topoli o obwodzie pnia wynoszącym 175 cm każdego z wyciętych drzew, mierzonym na wysokości 5 cm od ziemi oraz o obwodzie pnia 145 cm każdego z wyciętych drzew, mierzonym na wysokości 130 cm od ziemi; protokół został sporządzony i podpisany przez uprawnionych pracowników Urzędu Miasta Tuszcz oraz podpisany przez Jana Przyrodę.
6. Wszystkie zawiadomienia, postanowienia i decyzje wydane zostały przez właściwe organy administracji i podpisane przez uprawnione osoby oraz zawierają wszystkie niezbędne informacje oraz klauzule wymagane przez RODO.
7. W przypadku uznania, że zasadne jest sporządzenie skargi do sądu, zdający nie ma obowiązku określenia wysokości należnego od niej wpisu ani wykazywania faktu jego uiszczenia.
8. Rozwiązanie zadania należy podpisać imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
9. Data rozwiązania zadania powinna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Dołączono:

- wyciąg z przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2018 r. poz. 1614 z późn. zm.) oraz
- rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 3 lipca 2017 r. w sprawie wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów (Dz. U. z 2017 r. poz. 1330 z późn. zm.).

USTAWA
z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody
(Dz.U. z 2018 r. poz. 1614, z późn. zm.)

(wyciąg)

Art. 83

1. Usunięcie drzewa lub krzewu z terenu nieruchomości lub jej części może nastąpić po uzyskaniu zezwolenia wydanego na wniosek:
 - 1) posiadacza nieruchomości - za zgodą właściciela tej nieruchomości;
 - 2) właściciela urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1025 i 1104), zwanej dalej „Kodeksem cywilnym” - jeżeli drzewo lub krzew zagrażają funkcjonowaniu tych urządzeń.
- 1a.(uchylony)
2. Zgoda właściciela nieruchomości, o której mowa w ust. 1 pkt 1, nie jest wymagana w przypadku wniosku złożonego przez:
 - 1) spółdzielnię mieszkaniową;
 - 2) wspólnotę mieszkaniową, w której właściciele lokali powierzyli zarząd nieruchomością wspólną zarządowi, zgodnie z ustawą z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2018 r. poz. 716);
 - 3) zarządcę nieruchomości będącej własnością Skarbu Państwa.
3. Zgoda właściciela nieruchomości, o której mowa w ust. 1 pkt 1, nie jest wymagana także w przypadku wniosku złożonego przez użytkownika wieczystego lub posiadacza nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, niebędących podmiotem, o którym mowa w ust. 2.
4. Spółdzielnia mieszkaniowa informuje, w sposób zwyczajowo przyjęty, członków spółdzielni, właścicieli budynków lub lokali niebędących członkami spółdzielni oraz osoby niebędące członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali, a zarząd wspólnoty mieszkaniowej - członków wspólnoty, o zamiarze złożenia wniosku o wydanie zezwolenia na usunięcie drzewa lub krzewu, wyznaczając co najmniej 30-dniowy termin na zgłaszanie uwag. Wniosek może być złożony nie później niż w terminie 12 miesięcy od upływu terminu na zgłaszanie uwag.

Art. 83a

1. Zezwolenie na usunięcie drzewa lub krzewu z terenu nieruchomości wydaje wójt, burmistrz albo prezydent miasta, a w przypadku gdy zezwolenie dotyczy usunięcia drzewa lub krzewu z terenu nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków - wojewódzki konserwator zabytków.
- 2.(uchylony)
- 2a. Zezwolenie na usunięcie drzewa w pasie drogowym drogi publicznej, z wyłączeniem obcych gatunków topoli, wydaje się po uzgodnieniu z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska.
3. Zezwolenie na usunięcie drzewa lub krzewu na obszarach objętych ochroną krajobrazową w granicach parku narodowego albo rezerwatu przyrody wydaje się po uzgodnieniu odpowiednio z dyrektorem parku narodowego albo regionalnym dyrektorem ochrony środowiska.
4. Organ właściwy do wydania zezwolenia, o którym mowa w ust. 2a i 3, niezwłocznie przekazuje do uzgodnienia projekt zezwolenia wraz z aktami sprawy, w tym dokumentację fotograficzną drzewa lub krzewu.
5. W razie potrzeby przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego regionalny dyrektor ochrony środowiska albo dyrektor parku narodowego zawiadamia o jego wszczęciu.
6. Niewyrażenie stanowiska w terminie 30 dni, a w przypadku przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego - 60 dni, od dnia otrzymania projektu zezwolenia, o którym mowa w ust. 2a i 3, przez organ, do którego zwrócono się o zajęcie stanowiska, uznaje się za uzgodnienie zezwolenia.
7. Jeżeli liczba stron postępowania o wydanie zezwolenia na usunięcie drzewa lub krzewu przekracza 20, stosuje się przepis art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego.

(...)

Art. 83c

1. Organ właściwy do wydania zezwolenia na usunięcie drzewa lub krzewu przed jego wydaniem dokonuje oględzin w zakresie występowania w ich obrębie gatunków chronionych.
2. W przypadku stwierdzenia, że usunięcie drzewa lub krzewu spowoduje naruszenie zakazów w stosunku do gatunków chronionych, postępowanie zawieszają do czasu przedłożenia zezwolenia na czynności podlegające zakazom w stosunku do tych gatunków.
3. Wydanie zezwolenia na usunięcie drzewa lub krzewu może być uzależnione od określonych przez organ nasadzeń zastępczych lub przesadzenia tego drzewa lub krzewu.
4. Organ, wydając zezwolenie na usunięcie drzewa lub krzewu uzależnione od wykonania nasadzeń zastępczych, bierze pod uwagę w szczególności dostępność miejsc do nasadzeń zastępczych oraz następujące cechy usuwanego drzewa lub krzewu:
 - 1) wartość przyrodniczą, w tym rozmiar drzewa lub powierzchnię krzewów oraz funkcje, jakie pełnią w ekosystemie;
 - 2) wartość kulturową;
 - 3) walory krajobrazowe;
 - 4) lokalizację.
5. Organ, wydając zezwolenie na usunięcie drzewa lub krzewu uzależnione od przesadzenia tego drzewa lub krzewu, bierze pod uwagę w szczególności dostępność miejsc do przesadzenia oraz następujące cechy przesadzanego drzewa lub krzewu:
 - 1) rozmiar, w tym objętość bryły korzeniowej i wysokość;
 - 2) kształt systemu korzeniowego;
 - 3) kondycję;
 - 4) długość okresu przygotowania go do przesadzenia.

(...)

Art. 83f

1. Przepisów art. 83 ust. 1 nie stosuje się do:
 - 1) krzewu albo krzewów rosnących w skupisku, o powierzchni do 25 m²;
 - 2) krzewów na terenach pokrytych roślinnością pełniącą funkcje ozdobne, urządzonej pod względem rozmieszczenia i doboru gatunków posadzonych roślin, z wyłączeniem krzewów w pasie drogowym drogi publicznej, na terenie nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków oraz na terenach zieleni;
 - 3) drzew, których obwód pnia na wysokości 5 cm nie przekracza:
 - a) 80 cm - w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego,
 - b) 65 cm - w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego,
 - c) 50 cm - w przypadku pozostałych gatunków drzew;
 - 3a) drzew lub krzewów, które rosną na nieruchomościach stanowiących własność osób fizycznych i są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej;
 - 3b) drzew lub krzewów usuwanych w celu przywrócenia gruntów nieużytkowanych do użytkowania rolniczego;

- 4) drzew lub krzewów na plantacjach lub w lasach w rozumieniu ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach;
 - 5) drzew lub krzewów owocowych, z wyłączeniem rosnących na terenie nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków lub na terenach zieleni;
 - 6) drzew lub krzewów usuwanych w związku z funkcjonowaniem ogrodów botanicznych lub zoologicznych;
 - 7) drzew lub krzewów usuwanych na podstawie decyzji właściwego organu z obszarów położonych między linią brzegu a wałem przeciwpowodziowym lub naturalnym wysokim brzegiem, w który wbudowano trasę wału przeciwpowodziowego, z wału przeciwpowodziowego i terenu w odległości mniejszej niż 3 m od stopy wału;
 - 8) drzew lub krzewów, które utrudniają widoczność sygnalizatorów i pociągów, a także utrudniają eksploatację urządzeń kolejowych albo powodują tworzenie na torowiskach zasp śnieżnych, usuwanych na podstawie decyzji właściwego organu;
 - 9) drzew lub krzewów stanowiących przeszkody lotnicze, usuwanych na podstawie decyzji właściwego organu;
 - 10) drzew lub krzewów usuwanych na podstawie decyzji właściwego organu ze względu na potrzeby związane z utrzymaniem urządzeń melioracji wodnych szczegółowych;
 - 11) drzew lub krzewów usuwanych z obszaru parku narodowego lub rezerwatu przyrody nieobjętego ochroną krajobrazową;
 - 12) drzew lub krzewów usuwanych w ramach zadań wynikających z planu ochrony lub zadań ochronnych parku narodowego lub rezerwatu przyrody, planu ochrony parku krajobrazowego, albo planu zadań ochronnych lub planu ochrony dla obszaru Natura 2000;
 - 13) prowadzenia akcji ratowniczej przez jednostki ochrony przeciwpożarowej lub inne właściwe służby ustawowo powołane do niesienia pomocy osobom w stanie nagłego zagrożenia życia lub zdrowia;
 - 14) drzew lub krzewów stanowiących złomy lub wywroty usuwanych przez:
 - a) jednostki ochrony przeciwpożarowej, jednostki Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, właścicieli urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 Kodeksu cywilnego, zarządców dróg, zarządców infrastruktury kolejowej, gminne lub powiatowe jednostki oczyszczania lub inne podmioty działające w tym zakresie na zlecenie gminy lub powiatu,
 - b) inne podmioty lub osoby, po przeprowadzeniu oględzin przez organ właściwy do wydania zezwolenia na usunięcie drzewa lub krzewu, potwierdzających, że drzewa lub krzewy stanowią złom lub wywrot;
 - 15) drzew lub krzewów należących do gatunków obcych, określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 120 ust. 2f.
- 1a.(uchylony)
1b.(uchylony)
2. W przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 13 i pkt 14 lit. a, podmioty określone w tych przepisach, w terminie 30 dni od dnia usunięcia drzewa lub krzewu, przekazują do organu właściwego do wydania zezwolenia na usunięcie drzewa lub krzewu, informację o terminie, miejscu i przyczynie ich usunięcia oraz liczbie drzew lub powierzchni usuniętych krzewów, a także dokumentację fotograficzną przedstawiającą usunięte drzewo lub krzew.
 3. Z oględzin, o których mowa w ust. 1 pkt 14 lit. b, sporządza się protokół. W protokole podaje się w szczególności informację o terminie, miejscu i przyczynie usunięcia drzewa lub krzewu oraz liczbie drzew lub powierzchni usuniętych krzewów oraz dołącza się dokumentację fotograficzną przedstawiającą usunięte drzewo lub krzew.
 4. W przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 3a, właściciel nieruchomości jest obowiązany dokonać zgłoszenia do organu, o którym mowa w art. 83a ust. 1, zamiaru usunięcia drzewa, jeżeli obwód pnia drzewa mierzonego na wysokości 5 cm przekracza:
 - 1) 80 cm - w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego;
 - 2) 65 cm - w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego;
 - 3) 50 cm - w przypadku pozostałych gatunków drzew.
 5. Zgłoszenie, o którym mowa w ust. 4, zawiera imię i nazwisko wnioskodawcy, oznaczenie nieruchomości, z której drzewo ma być usunięte, oraz rysunek albo mapkę określającą usytuowanie drzewa na nieruchomości.
 6. Organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, w terminie 21 dni od dnia doręczenia zgłoszenia dokonuje oględzin w celu ustalenia, odpowiednio:
 - 1) nazwy gatunku drzewa;
 - 2) obwodu pnia ustalonego na wysokości 5 cm, a w przypadku gdy na tej wysokości drzewo:
 - a) posiada kilka pni - obwodu każdego z tych pni,
 - b) nie posiada pnia - obwodu pnia poniżej korony drzewa.
 7. Z oględzin sporządza się protokół.
 8. Po dokonaniu oględzin organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, w terminie 14 dni od dnia oględzin może, w drodze decyzji administracyjnej, wnieść sprzeciw. Usunięcie drzewa może nastąpić, jeżeli organ nie wniósł sprzeciwu w tym terminie.
 9. W przypadku gdy zgłoszenie nie zawiera wszystkich elementów wskazanych w ust. 5, właściwy organ, w drodze postanowienia, nakłada obowiązek uzupełnienia zgłoszenia w terminie 7 dni.
 10. Nałożenie obowiązku, o którym mowa w ust. 9, przerywa bieg terminu, o którym mowa w ust. 6.
 11. Za dzień wniesienia sprzeciwu uznaje się dzień nadania decyzji administracyjnej w placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu art. 3 pkt 13 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (Dz.U. z 2017 r. poz. 1481 oraz z 2018 r. poz. 106, 138, 650 i 1118) albo w przypadku, o którym mowa w art. 391 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, dzień wprowadzenia do systemu teleinformatycznego.
 12. Organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, może przed upływem terminu, o którym mowa w ust. 8, wydać zaświadczenie o braku podstaw do wniesienia sprzeciwu. Wydanie zaświadczenia wyłącza możliwość wniesienia sprzeciwu, o którym mowa w ust. 8, oraz uprawnia do usunięcia drzewa.
 13. W przypadku nieusunięcia drzewa przed upływem 6 miesięcy od przeprowadzonych oględzin usunięcie drzewa może nastąpić po dokonaniu ponownego zgłoszenia, o którym mowa w ust. 4.
 14. Organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, może wnieść sprzeciw w przypadku:
 - 1) lokalizacji drzewa:
 - a) na nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków,
 - b) na terenie przeznaczonym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na zieleń lub chronionym innymi zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,
 - c) na terenach objętych formami ochrony przyrody, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-5;
 - 2) spełnienia przez drzewo kryteriów, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 40 ust. 3.
 15. Organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, wnosi sprzeciw:
 - 1) jeżeli zgłoszenie dotyczy usunięcia drzewa objętego obowiązkiem uzyskania zezwolenia na usunięcie;
 - 2) w przypadku nieuzupełnienia zgłoszenia w trybie określonym w ust. 9.
 16. Wydanie ostatecznej decyzji administracyjnej, o której mowa w ust. 8, stanowi podstawę wystąpienia z wnioskiem o wydanie zezwolenia, o którym mowa w art. 83 ust. 1; do zezwolenia nie stosuje się art. 84 ust. 1.
 17. Jeżeli w terminie 5 lat od dokonania oględzin wystąpiono o wydanie decyzji o pozwolenie na budowę na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane, a budowa ta ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej i będzie realizowana na części nieruchomości, na której rosło usunięte drzewo, organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, uwzględniając dane ustalone na podstawie oględzin, nakłada na właściciela nieruchomości, w drodze decyzji administracyjnej, obowiązek uiszczenia opłaty za usunięcie drzewa.
 18. Opłata, o której mowa w ust. 17, jest pobierana przez organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1. Przepisy art. 85 i art. 87 stosuje się odpowiednio.

19. Organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, udostępnia protokół oględzin, o którym mowa w ust. 7.
20. Organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, sprawuje kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów rozdziału 4. Do kontroli stosuje się odpowiednio art. 379 i art. 380 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska.

(...)

Art. 85

1. Opłatę za usunięcie drzewa ustala się mnożąc liczbę cm obwodu pnia drzewa mierzonego na wysokości 130 cm i stawkę opłaty.
2. Jeżeli drzewo na wysokości 130 cm:
1) posiada kilka pni - za obwód pnia drzewa przyjmuje się sumę obwodu pnia o największym obwodzie oraz połowy obwodów pozostałych pni;
2) nie posiada pnia - za obwód pnia drzewa przyjmuje się obwód pnia mierzony bezpośrednio poniżej korony drzewa.
3. Opłatę za usunięcie krzewu ustala się mnożąc liczbę metrów kwadratowych powierzchni gruntu pokrytej usuwanymi krzewami i stawkę opłaty.
4. Za wielkość powierzchni pokrytej krzewami przyjmuje się wielkość powierzchni rzutu poziomego krzewu.

4a.(uchylony)

- 4b. Minister właściwy do spraw środowiska określa, w drodze rozporządzenia, wysokość stawek opłat, o których mowa w ust. 1 i 3, różnicując je ze względu na:

- 1) rodzaj lub gatunek drzew lub krzewów;
2) obwód pnia drzewa lub powierzchnię krzewu albo krzewów rosnących w skupisku.
5. Stawki opłat za usuwanie drzew nie mogą przekraczać 500 zł.
6. Stawki opłat za usuwanie krzewów nie mogą przekraczać 200 zł.
7. W przypadku gdy minister właściwy do spraw środowiska nie określi zgodnie z ust. 4b wysokości stawek opłat, o których mowa w ust. 1 i 3, do ustalania opłaty za usunięcie drzewa lub krzewu stosuje się maksymalne stawki, o których mowa w ust. 5 i 6.

8.(uchylony)

9.(uchylony)

(...)

Art. 88

1. Wójt, burmistrz albo prezydent miasta wymierza administracyjną karę pieniężną za:
1) usunięcie drzewa lub krzewu bez wymaganego zezwolenia;
2) usunięcie drzewa lub krzewu bez zgody posiadacza nieruchomości;
3) zniszczenie drzewa lub krzewu;
4) uszkodzenie drzewa spowodowane wykonywaniem prac w obrębie korony drzewa;
5) usunięcie drzewa pomimo sprzeciwu organu, o którym mowa w art. 83f ust. 8, i bez zezwolenia, o którym mowa w art. 83f ust. 16;
6) usunięcie drzewa bez dokonania zgłoszenia, o którym mowa w art. 83f ust. 4, lub przed upływem terminu, o którym mowa w art. 83f ust. 8.
2. Kara, o której mowa w ust. 1, jest nakładana na posiadacza nieruchomości, albo właściciela urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 Kodeksu cywilnego, albo na inny podmiot, jeżeli działał bez zgody posiadacza nieruchomości.
3. Uiszczenie kary następuje w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja w sprawie wymierzenia kary stała się ostateczna.
4. Termin płatności kar wymierzonych na podstawie ust. 1 pkt 3 odracza się na okres 5 lat, jeżeli stopień zniszczenia drzewa lub krzewu nie wyklucza zachowania jego żywotności.
5. W przypadku, o którym mowa w ust. 4, odroczenie terminu płatności kar wymierzonych za zniszczenie korony drzewa dotyczy 70% wysokości kary.
6. Kara jest umarzana po upływie 5 lat od dnia, w którym decyzja o odroczeniu terminu płatności kary stała się ostateczna, i po stwierdzeniu zachowania żywotności drzewa lub krzewu, lub braku żywotności drzewa lub krzewu z przyczyn niezależnych od podmiotu ukaranego.
7. W przypadku stwierdzenia, że drzewo lub krzew obumarły przed upływem 5 lat od dnia, w którym decyzja o odroczeniu terminu płatności kary stała się ostateczna, karę uiszcza się niezwłocznie, chyba że drzewo lub krzew nie zachowały żywotności z przyczyn niezależnych od podmiotu ukaranego.
8. Na wniosek, złożony w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja o wymierzeniu kary, o której mowa w ust. 1, stała się ostateczna, lub od dnia, w którym upłynął termin, na który odroczone uiszczenie kary, można rozłożyć karę na raty na okres nie dłuższy niż 5 lat.
9. Decyzje w sprawach, o których mowa w ust. 6-8, wydaje wójt, burmistrz albo prezydent miasta.
10. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do drzew i krzewów, o których mowa w art. 83f ust. 1 pkt 1-3 i 3b-15.

Art. 89

1. Administracyjną karę pieniężną, o której mowa w art. 88 ust. 1 pkt 1-3, 5 i 6, ustala się w wysokości dwukrotnej opłaty za usunięcie drzewa lub krzewu, o której mowa w art. 84 ust. 1, a w przypadku, w którym usunięcie drzewa lub krzewu jest zwolnione z obowiązku uiszczenia opłaty, administracyjną karę pieniężną ustala się w wysokości takiej opłaty, która byłaby ponoszona, gdyby takiego zwolnienia nie było.
2. Administracyjną karę pieniężną, o której mowa w art. 88 ust. 1 pkt 4, ustala się w wysokości opłaty za usunięcie drzewa, o której mowa w art. 84 ust. 1, pomnożonej przez 0,6.
3. Jeżeli ustalenie obwodu lub gatunku usuniętego lub zniszczonego drzewa jest niemożliwe z powodu wykarczowania pnia i braku kłody, dane do wyliczenia administracyjnej kary pieniężnej ustala się na podstawie informacji zebranych w toku postępowania administracyjnego, powiększając ją o 50%.
4. Jeżeli ustalenie obwodu usuniętego lub zniszczonego drzewa jest niemożliwe z powodu braku kłody, obwód do wyliczenia administracyjnej kary pieniężnej ustala się, przyjmując najmniejszą średnicę pnia i pomniejszając wyliczony obwód o 10%.
5. Jeżeli ustalenie wielkości powierzchni usuniętych lub zniszczonych krzewów jest niemożliwe, z powodu usunięcia pędów i korzeni, wielkość tę przyjmuje się na podstawie informacji zebranych w toku postępowania administracyjnego.
6. W przypadku usunięcia drzewa lub krzewu obumarłego albo nierokującego szansy na przeżycie, złomu lub wywrotu, wysokość administracyjnej kary pieniężnej obniża się o 50%.
7. W przypadku usunięcia albo zniszczenia drzewa lub krzewu, albo uszkodzenia drzewa w okolicznościach uzasadnionych stanem wyższej konieczności, nie wymierza się administracyjnej kary pieniężnej.
8. Administracyjne kary pieniężne nieuiszczone w wyznaczonym terminie, podlegają wraz z odsetkami za zwłokę przymusowemu ściągnięciu w trybie określonym w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.
9. Należność z tytułu administracyjnej kary pieniężnej przedawnia się po upływie 5 lat od końca roku, w którym upłynął termin płatności.
10. Nie wszczyna się postępowania w sprawie wymierzenia administracyjnej kary pieniężnej, a postępowanie wszczęte w tej sprawie umarza się, jeżeli od końca roku, w którym usunięto lub zniszczono drzewo lub krzew albo uszkodzono drzewo, upłynęło 5 lat.
11. Organ może umorzyć 50% wymierzonej kary, o której mowa w ust. 1 lub 2, osobom fizycznym, które na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej usunęły lub zniszczyły drzewo lub krzew albo uszkodziły drzewo, w przypadku gdy osoby te nie są w stanie uiścić kary w pełnej wysokości bez znacznego uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, jeżeli dochód miesięczny na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekracza 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę w danym roku.

(...)

Rozporządzenie Ministra Środowiska
z dnia 3 lipca 2017 r. w sprawie wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów
(Dz.U. z 2017 r. poz. 1330)

Na podstawie art. 85 ust. 4b ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2016 r. poz. 2134, 2249 i 2260 oraz z 2017 r. poz. 60, 132 i 1074) zarządza się, co następuje:

§ 1 Rozporządzenie określa:

- 1) wysokość stawek opłat dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew w zależności od obwodu pnia, stanowiącą załącznik nr 1 do rozporządzenia;
- 2) wysokość stawek opłat dla poszczególnych rodzajów i gatunków krzewów w zależności od powierzchni krzewu albo krzewów rosnących w skupisku, stanowiącą załącznik nr 2 do rozporządzenia.

§ 2 Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 17 lipca 2017 r.

ZAŁĄCZNIK 1. WYSOKOŚĆ STAWEK OPŁAT DLA POSZCZEGÓLNYCH RODZAJÓW I GATUNKÓW DRZEW W ZALEŻNOŚCI OD OBWODU PNIA.

Lp.	Obwód pnia drzewa w cm mierzonego na wysokości 130 cm	Stawki w zł za 1 cm obwodu pnia drzewa mierzonego na wysokości 130 cm dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew				
		1	2	3	4	5
		kasztanowiec zwyczajny, klon jesionolistny, klon srebrzysty, platan akacjowa, topola, wierzba	brzoza, czeremcha, czereśnia, daglezja, dąb czerwony, glediczja trójcierniowa, jesion, jodła - z wyjątkiem jodły koreańskiej, kasztan jadalny, kasztanowiec - pozostałe gatunki, klon czerwony, klon jawor, klon zwyczajny, lipa, metasekwoja chińska, modrzew, olcha, orzech, sofora chińska, sosna, sumak, świerk, wiąz, wiśnia - z wyjątkiem ałyczy i wiśni wonnej, żywotnik olbrzymi	ałczya, ambrowiec balsamiczny, buk pospolity, choina kanadyjska, cypryśnik błotny, dąb - z wyjątkiem dębu czerwonego, grab pospolity, grusza, jabłoń, jarzab pospolity, klon polny, klęk amerykański, korkowiec amurski, leszczyna turecka, magnolia, miłorząb japoński, morwa, orzesznik, rokitnik zwyczajny, surmia, tulipanowiec amerykański, wiśnia wonna	cis, cyprysik, głóg, jałowiec, jarzab - pozostałe gatunki, jodła koreańska, oliwnik, żywotnik zachodni	rodzaje i gatunki drzew inne niż wymienione w grupach 1-4
1	do 100	12	25	55	170	25
2	od 101	15	30	70	210	30

ZAŁĄCZNIK 2. WYSOKOŚĆ STAWEK OPŁAT DLA POSZCZEGÓLNYCH RODZAJÓW I GATUNKÓW KRZEWÓW W ZALEŻNOŚCI OD POWIERZCHNI KRZEWU ALBO KRZEWÓW ROSNĄCYCH W SKUPISKU.

Lp.	Powierzchnia krzewu albo krzewów rosnących w skupisku w m ²	Stawki w zł za 1 m ² powierzchni krzewu albo krzewów rosnących w skupisku dla poszczególnych rodzajów i gatunków krzewów	
		dereń rozłogowy, róża pomarszczona, sumak, tawuła kutnerowata, świdosiwa kłosowa	pozostałe rodzaje i gatunki krzewów
1	do 100	10	40
2	od 101	10	50

Tłuszcz, 15 października 2019 r.

Burmistrz Miasta Tłuszcz
ul. Warszawska 10
05-240 Tłuszcz

OP.233/2019/RS

Zawiadomienie

Na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2096, z późn. zm.) w związku z art. 88 ust. 1 pkt 1 i 6 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2018 r. poz. 1614, z późn. zm.), zawiadamiam o wszczęciu z urzędu postępowania o wymierzenie administracyjnej kary pieniężnej za usunięcie drzew bez wymaganego zezwolenia oraz bez dokonania zgłoszenia zamiaru usunięcia tych drzew na nieruchomości położonej w Tłuszczu przy ul. Atrakcyjnej 10, oznaczonej działką nr ewid. 12/3.

Burmistrz Miasta Tłuszcz
Dariusz Dębowy
(podpis)

Otrzymują:
Jan Przyroda
Klonowice 25
05-240 Tłuszcz

Tłuszcz, 6 listopada 2019 r.

Burmistrz Miasta Tłuszcz
ul. Warszawska 10
05-240 Tłuszcz

OP.233/2019/RS

Zawiadomienie

Na podstawie art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, z późn. zm.), zawiadamiam o zebraniu całego materiału dowodowego w sprawie o wymierzenie administracyjnej kary pieniężnej za usunięcie drzew bez wymaganego zezwolenia oraz bez dokonania zgłoszenia zamiaru usunięcia tych drzew na nieruchomości położonej w Tłuszczu przy ul. Atrakcyjnej 10, oznaczonej działką nr ewid. 12/3.

Strona postępowania może w terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia zapoznać się z całością akt sprawy w siedzibie Urzędu Miasta Tłuszcz przy ul. Warszawskiej 10 w pokoju nr 1002. Może również w podanym terminie zgłosić na piśmie swoje uwagi, wnioski, żądania i zastrzeżenia do zebranego w sprawie materiału dowodowego – w takim przypadku podany wyżej termin liczony jest do dnia nadania przez stronę przesyłki w placówce pocztowej.

Burmistrz Miasta Tłuszcz
Dariusz Dębowy
(podpis)

Otrzymują:
Jan Przyroda
Klonowice 25
05-240 Tłuszcz

OP.233/2019/RS

Decyzja

Na podstawie art. 88 ust. 1 pkt 1 i 6 oraz ust. 2 i art. 89 ust. 1 w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 i art. 83f ust. 1 pkt 3 lit. a) i pkt 3a oraz ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2018 r. poz. 1614, z późn. zm.) oraz załącznika Nr 1 (Wysokość stawek opłat dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew w zależności od obwodu pnia) do rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 3 lipca 2017 r. w sprawie wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów (Dz.U. z 2017 r. poz. 1330), po wszczęciu postępowania z urzędu, orzekam o:

**wymierzeniu Janowi Przyrodzie administracyjnej kary pieniężnej
w wysokości 21 750,00 (dwadzieścia jeden tysięcy siedemset pięćdziesiąt) złotych**

za usunięcie 5 sztuk topoli na nieruchomości położonej w Tłuszczu przy ul. Atrakcyjnej 10, oznaczonej działką nr ewid. 12/3 o pow. 850 m², bez wymaganego zezwolenia i bez dokonania zgłoszenia.

Kwotę wymierzonej kary należy uiścić na konto bankowe Urzędu Miasta Tłuszcz 12 3333 4444 5555 6666 7777 8888 w terminie 14 dni od dnia, w którym niniejsza decyzja stanie się ostateczna.

Uzasadnienie

Po wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie, w dniu 25 października 2019 r. przeprowadzono z udziałem Jana Przyrody – dzierżawcy, oględziny nieruchomości położonej w Tłuszczu przy ul. Atrakcyjnej 10, oznaczonej działką nr ewid. 12/3 o pow. 850 m² i stwierdzono, że Jan Przyroda dokonał w dniu 7 października 2019 r. wycinki 5 sztuk topoli rosnących na tej nieruchomości, a następnie na całej nieruchomości zasiał zboże ozime z przeznaczeniem na paszę dla prowadzonej przez siebie hodowli krów.

Zgodnie z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody, usunięcie drzewa lub krzewu z terenu nieruchomości lub jej części może nastąpić po uzyskaniu zezwolenia wydanego na wniosek posiadacza nieruchomości – za zgodą właściciela tej nieruchomości.

Jan Przyroda jest dzierżawcą przedmiotowej nieruchomości i dokonał wycinki bez uzyskania wymaganego prawem zezwolenia 5 sztuk topoli rosnących na tej nieruchomości. Z art. 83f ust. 1 pkt 3 lit. a) ustawy o ochronie przyrody wynika bowiem, że zezwolenie nie jest wymagane na wycinkę topoli, których obwód pnia na wysokości 5 cm – mierzac od ziemi – nie przekracza 80 cm. Tymczasem obwód każdej wyciętej topoli przez Jana Przyrodę – mierzony na wysokości 5 cm od ziemi – wynosił 175 cm.

Ponadto, z art. 83f ust. 1 pkt 3a ustawy o ochronie przyrody wynika, że zezwolenie nie jest wymagane na wycinkę drzew lub krzewów, które rosną na nieruchomościach stanowiących własność osób fizycznych i są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Tymczasem, Jan Przyroda dokonał wycinki drzew w celu zasiania na nieruchomości zboża ozimego przeznaczonego na paszę dla prowadzonej przez siebie hodowli krów, co należy uznać za dokonanie wycinki drzew w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w ramach gospodarstwa rolnego.

Jeżeli zaś przyjąć, że prowadzona przez Jana Przyrodę hodowla krów w ramach gospodarstwa rolnego nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu art. 83f ust. 1 pkt 3a ustawy o ochronie przyrody, to na podstawie art. 83f ust. 4 pkt 1 tej ustawy, Jan Przyroda miał obowiązek przed wykonaniem wycinki drzew dokonać zgłoszenia Burmistrzowi Miasta Tłuszcz zamiaru usunięcia tych drzew, czego jednak nie uczynił.

Wysokość kary obliczono w sposób określony w art. 89 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody oraz w załączniku Nr 1 do rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 3 lipca 2017 r. w sprawie wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów, przyjmując następujące ustalenia:

- obwód pnia każdej z usuniętych topoli mierzony na wysokości 130 cm od ziemi – 145 cm,
- stawka opłaty – 15 zł za każdy centymetr obwodu pnia mierzonego na wysokości 130 cm od ziemi,
- wysokość kary wynosi dwukrotność opłaty za usunięcie drzewa,
- ilość usuniętych drzew – 5 sztuk.

Karę obliczono: $145 \times 15 \text{ zł} \times 2 \times 5 = 21\,750 \text{ zł}$

Od niniejszej decyzji stronie służy prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie, w terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszej decyzji, za pośrednictwem Burmistrza Miasta Tłuszcz.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Burmistrza Miasta Tłuszcz, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Burmistrz Miasta Tłuszcz
Dariusz Dębowy
(podpis)

Informacja dla zdanego: decyzja została doręczona Janowi Przyrodzie w dniu 11 grudnia 2019 r.

*Pieczęć Biura Podawczego
Urzędu Miasta Tłuszcz
Wpłynęło 23 grudnia 2019 r.
Pracownik Biura Hanna Klon
(podpis)*

**Jan Przyroda
Klonowice 25
05-240 Tłuszcz**

Klonowice, 19 grudnia 2019 r.

**Samorządowe Kolegium Odwoławcze
w Warszawie**
ul. Kielecka 44
02-530 Warszawa

za pośrednictwem
Burmistrza Miasta Tłuszcz
ul. Warszawska 10
05-240 Tłuszcz

Odwołanie

od decyzji Burmistrza Miasta Tłuszcz z dnia 5 grudnia 2019 r., nr OP.233/2019/RS o wymierzeniu administracyjnej kary pieniężnej za usunięcie drzew bez wymaganego zezwolenia i bez dokonania zgłoszenia

Działając w imieniu własnym, niniejszym odwołuję się od decyzji Burmistrza Miasta Tłuszcz z dnia 5 grudnia 2019 r., nr OP.233/2019/RS o wymierzeniu administracyjnej kary pieniężnej w wysokości 21 750,00 zł za usunięcie 5 sztuk topoli bez wymaganego zezwolenia i bez dokonania zgłoszenia, rosnących na nieruchomości położonej w Tłuszczu przy ul. Atrakcyjnej 10, oznaczonej działką nr ewid. 12/3, której jestem dzierżawcą na mocy umowy zawartej w dniu 12 maja 2019 r. z jej właścicielem Andrzejem Wolnym oraz wnoszę o uchylenie powołanej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji celem przeprowadzenia postępowania z udziałem Andrzeja Wolnego, który nie brał udziału w dotychczasowym postępowaniu i któremu Burmistrz Miasta Tłuszcz nie doręczył swojej decyzji.

Uzasadnienie

W zaskarżonej decyzji Burmistrz Miasta Tłuszcz błędnie wymierzył mi administracyjną karę pieniężną za wycinkę 5 sztuk topoli. Wycinki tej dokonałem za zgodą właściciela nieruchomości Andrzeja Wolnego wyrażonej w umowie dzierżawy z dnia 12 maja 2019 r., ale organ orzekający nie uwzględnił tej okoliczności, jak również nie doręczył swojej decyzji Andrzejowi Wolnemu. Skoro na dokonanie wycinki drzew posiadałem zgodę właściciela nieruchomości, to zezwolenie na tę wycinkę od organu administracji powinien uzyskać właściciel Andrzej Wolny i dlatego postępowanie powinno być przeprowadzone z jego udziałem i decyzja powinna być skierowana do niego.

Ponadto, zasianie zboża ozimego na przedmiotowej nieruchomości nie stanowi prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu art. 83f ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, dlatego wycinka przeze mnie topoli nie wymagała uprzedniego zgłoszenia określonego w art. 83f ust. 4 pkt 1 powołanej ustawy.

Dodatkowo chciałbym zaznaczyć, że wycięcie przeze mnie 5 topoli miało na celu umożliwienie zasiania zboża dla prowadzenia gospodarstwa rolnego. Czynność ta była konieczna z uwagi na fakt, że wycięte topole były samosiejkami, które wyrosły w ciągu 20 lat nieużytkowania nieruchomości.

W związku z powyższym wnoszę jak na wstępie mojego odwołania.

*Jan Przyroda
(podpis)*

Samorządowe Kolegium Odwoławcze

w Warszawie

ul. Kielecka 44

02-530 Warszawa

SKO.Oś.2463.2019.TR

Decyzja

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 256), po rozpatrzeniu odwołania Jana Przyrody od decyzji Burmistrza Miasta Tłuszcz z dnia 5 grudnia 2019 r., nr OP.233/2019/RS o wymierzeniu Janowi Przyrodzie administracyjnej kary pieniężnej w wysokości 21 750 zł za usunięcie 5 sztuk topoli na nieruchomości położonej w Tłuszczu przy ul. Atrakcyjnej 10, oznaczonej działką nr ewid. 12/3 o pow. 850 m², bez wymaganego zezwolenia i bez dokonania zgłoszenia

utrzymuję w mocy zaskarżoną decyzję.

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 5 grudnia 2019 r., nr OP.233/2019/RS, Burmistrz Miasta Tłuszcz wymierzył Janowi Przyrodzie administracyjną karę pieniężną w wysokości 21 750 zł za usunięcie 5 sztuk topoli na nieruchomości położonej w Tłuszczu przy ul. Atrakcyjnej 10, oznaczonej działką nr ewid. 12/3 o pow. 850 m², bez wymaganego zezwolenia i bez dokonania zgłoszenia.

W uzasadnieniu decyzji organ I instancji stwierdził, że Jan Przyroda nie uzyskał wymaganego zezwolenia na wykonaną wycinkę drzew, jak również nie dokonał zgłoszenia Burmistrzowi zamiaru wykonania tej wycinki. W ocenie organu I instancji uzyskanie zezwolenia na wycinkę było wymagane ze względu na to, że wymiary obwodu pni wyciętych drzew przekraczały ustawowe kryterium zwalniające z uzyskania takiego zezwolenia, a ponadto wycinka była związana z prowadzoną przez Jana Przyrodę działalnością gospodarczą w postaci hodowli krów w gospodarstwie rolnym. Zdaniem organu I instancji, nawet gdyby przyjąć, że Jan Przyroda nie dokonał wycinki drzew w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, to – wobec

wielkości obwodu pni tych drzew – wycinka ta wymagała uprzedniego zgłoszenia, które nie zostało dokonane.

Jan Przyroda w swoim odwołaniu zarzucił nieuwzględnienie przez organ I instancji dokonania wycinki drzew za zgodą właściciela nieruchomości oraz błędne uznanie zasiania zboża ozimego na przedmiotowej nieruchomości, jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Odwołujący się wniósł o ponowne przeprowadzenie postępowania przez organ I instancji z udziałem właściciela nieruchomości uznając, że kara powinna być wymierzona właścicielowi.

Po rozpatrzeniu odwołania i całości akt sprawy stwierdzono, co następuje.

Organ I instancji błędnie uznał, że wycinka drzew przez Jana Przyrodę wymagała zgłoszenia na podstawie art. 83f ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. Wprawdzie obwód pnia każdej z usuniętych przez Jana Przyrodę topoli – mierzony na wysokości 5 cm od ziemi – przekraczał 80 cm, ale usunięcie tych drzew nastąpiło w związku z zasianiem zboża ozimego na potrzeby prowadzonej hodowli krów w ramach gospodarstwa rolnego, co oznacza usunięcie drzew w związku z prowadzoną przez Jana Przyrodę działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 83f ust. 1 pkt 3a ustawy o ochronie przyrody. Za działalność gospodarczą w rozumieniu tego przepisu należy bowiem uznać m.in. zorganizowaną hodowlę krów w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego, a w konsekwencji także prowadzenie upraw rolnych związanych z tą hodowlą.

W takim zaś przypadku usunięcie drzew wymagało złożenia przez Jana Przyrodę wniosku o wydanie przez Burmistrza Miasta Tłuszcz zezwolenia na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i art. 83a ustawy o ochronie przyrody. Błąd organu I instancji co do uznania konieczności zgłoszenia – na podstawie art. 83f ust. 4 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody – zamiaru usunięcia drzew na przedmiotowej nieruchomości nie ma zatem znaczenia dla wyniku rozstrzygnięcia sprawy, dlatego nie mógł stanowić podstawy do uchylenia zaskarżonej decyzji.

Prawidłowo natomiast organ I instancji uznał, że zasianie zboża ozimego przez Jana Przyrodę na przedmiotowej nieruchomości było związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Wynikająca więc z umowy dzierżawy z dnia 12 maja 2019 r. zgoda Andrzeja Wolnego – będącego właścicielem przedmiotowej nieruchomości – na podejmowanie przez Jana Przyrodę wszelkich działań faktycznych na gruncie oraz działań w procedurach administracyjnych niezbędnych dla prowadzenia upraw spełnia wymagania określone w art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody. Z tego względu z wnioskiem o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew

z przedmiotowej nieruchomości powinien wystąpić na podstawie powołanego przepisu do właściwego organu Jan Przyroda, jako jej posiadacz z tytułu dzierżawy, mający na to zgodę właściciela nieruchomości w umowie dzierżawy.

Stroną niniejszego postępowania o wymierzenie administracyjnej kary pieniężnej za usunięcie drzew bez wymaganego zezwolenia jest tylko Jan Przyroda, ponieważ to na nim spoczywał obowiązek – określony w art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody – uzyskania stosownego zezwolenia na usunięcie drzew na przedmiotowej nieruchomości. Z tego względu udział w niniejszym postępowaniu Andrzeja Wolnego, będącego właścicielem przedmiotowej nieruchomości, nie znajduje podstawy prawnej.

W związku z powyższym brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonej decyzji, dlatego orzeczono jak na wstępie.

Decyzja niniejsza jest ostateczna.

Na niniejszą decyzję przysługuje stronie prawo złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, za pośrednictwem Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie, w terminie 30 dni od dnia doręczenia stronie niniejszej decyzji.

Jan Grab
(podpis)

Maria Jesion
(podpis)

Piotr Buk
(podpis)

Informacja dla zdającego:

- 1. Decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie została doręczona Janowi Przyrodzie w dniu 6 marca 2020 r.*
- 2. W decyzji znajdują się także pouczenia dotyczące wysokości wpisu od skargi, możliwości zwolnienia od kosztów i przyznania prawa pomocy, zgodnie z art. 107 § 1 pkt 9 k.p.a.*
- 3. Jan Przyroda nie zapłacił kary ustalonej w decyzji organów.*